

# RADOSNE ŚWIĘTO LUDZI PRACY

A

Cena 50 gr

Łódź, niedziela 30 kwietnia  
i poniedziałek 1 maja 1972 roku  
Rok XXVIII Nr 102 (7383)

## DZIENNIK ŁÓDZKI

I ZNÓW JAK CO ROKU SPOTKAMY SIĘ NA PIERWSZOMAJOWEJ MANIFESTACJI. SWYM UCZESTNICTWEM DAJEMY ŚWIADECTWO JEDNOSTKI NASZEJ MYŚLI I NASZEJ WOLI, SKUPIAJĄCEJ SIĘ OBECNIE WOKOŁ CELU NAJSZLACHETNIEJSZEGO — RZETELNEJ, WYTRWAŁEJ, ROZUMNEJ PRACY DLA DOBRA RZECZYPOSPOLITEJ. DLA DOBRA KAŻDEGO Z NAS. JAKO NARÓD MAMY PRAWO DO UZASADNIONEJ DUMY Z DOKONAŃ OSTATNICH 27 LAT. MIMO TRUDNOŚCI, KTÓRE NAPOTKALISMY I MIMO BŁĘDÓW, KTÓRYCH NIE ZDOŁALISMY UNIKNĄĆ OSIĄGNIŁISMY WIELE I STWORZYLIŚMY MOCNĄ PODSTAWĘ DAJSZEGO ROZWOJU POLSKI LUDOWEJ.

Mamy szczególnie uzasadnione prawo, aby z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku ocenić dorobek ostatnich kilkunastu miesięcy. Partia, wyciągając wnioski z bolesnych doświadczeń grudnia 1970 roku, konsekwentnie, krok po kroku, umacnia więzi łączące ją z klasą robotniczą i całym społeczeństwem, stwarza atmosferę sprzyjającą twórczej i owocnej pracy.

Tegoroczne święto pierwszomajowe obchodzimy w klima-

cie spójnej, aktywnej społeczno-produkcyjnej ogółu ludzi pracy w realizacji programu nakreślonego przez VI Zjazd Partii. Program ten uzyskał powszechną — ogólnonarodową akceptację w wyborach do Sejmu w dniu 19 marca, a na co dzień jest on wspierany wysiłkiem produkcyjnym ludzi pracy miast i wsi.

talenty. Jednakże wyzwania historii, któremu musimy sprostać, wymagają od nas wszystkich nie tylko odpowiednich kwalifikacji, zawodowych, lecz również i wysokich wartości ideowych i moralnych. Dlatego nie może być w naszym kraju miejsca dla warcholstwa i so-biepaństwa, dla bezduszności i biurokratyzmu, dla próżniactwa, bestroski i częstego gadulstwa.

Pierwszomajowe święto od dziesięcioleci jest dniem, w którym ze szczególną mocą od-czuwamy wzajemne zespolenie, międzynarodową solidarność w pracy i walce. Kroczymy w pierwszomajowym pochodzie czując bliskie, braterskie związki z ludźmi pracy państw wspólnoty socjalistycznej i międzynarodową klasą robotniczą, z wszystkimi antyimperialistycznymi siłami świata. Szczególnie silne, trwałe i serdeczne więzi łączą nas z narodami naszego wiernego sojusznika i przyjaciela — Związku Radzieckiego. Braterstwo i przyjaźń z Krajem Rad. największą, władającą siłą wspólnoty socjalistycznej, jest niezłomną zasadą polskiej polityki zagranicznej cieszącej się poparciem całego naszego narodu.

Internacjonalistyczna solidarność ludzi pracy jest obecnie coraz istotniejszym czynnikiem kształtującym sytuację międzynarodową. Dzięki tej solidarności narody bohaterstwo walczące z imperializmem w Wietnamie, Laosie i Kambodży, narody arabskie dążące do likwidacji skutków agresji izraelskiej, narody krajów przechodzących się wszelkim przejawom neokolonializmu nie czują się osamotnione w walce o swe słuszne prawa.

Dlatego krocząc w pierwszomajowym pochodzie mocniej niż co dzień czujemy swoją więź z ludźmi pracy wszystkich krajów i kontynentów, czujemy się częścią potężnej wspólnoty zespalać narody świata.

### 1 Maja — manifestacyjny pochód na ul. Piotrkowskiej

Jutro w dniu Święta Klasy Robotniczej — spotkamy się wszyscy na tradycyjnym pochodzie 1-majowym. O godz. 10 rozpocznie się wielka manifestacja mieszkańców robotniczej Łodzi. Pochód — podobnie jak i w latach ubiegłych — przemarszeruje ul. Piotrkowską, od ul. Główniej do Pl. Wolności. Na jego czele znajdą się poczty sztandarowe, orkiestra, członkowie Komitetu Obchodu Święta 1 Maja, działacze ruchu robotniczego oraz 1000-osobowa kolumna młodzieży i 3-tysięczna kolumna sportowa. Następnie manifestować będą w pochodzie pierwszomajowym delegacje zakładów pracy i instytucji z 5 dzielnic Łodzi.

Przypominamy, że w wyznaczonych rejonach zbiorą delegacje z Balut spotkają się o godz. 9, ze Śródmieścia o godz. 9.30, z Górnej o godz. 10, z Połania o godz. 11 i z Widzewa o godz. 11.30. (J. Kr.)

Rzetelniej  
i rozumniej  
dla dobra  
Rzeczypospolitej

Z każdym dniem coraz powszechniej toruje sobie w naszym społeczeństwie przekonanie o słuszności obranej drogi, umacnia się wiara we własne siły, poczucie łączenia aspiracji osobistych z oddaniem dla sprawy ogółu, zespolenie w zbiorowym działaniu. Tylko od nas zależy, kiedy i w jakim stopniu urzeczywistnimy swoje pragnienia i zaspokojimy swoje potrzeby. Rozstrzygnij o tym naszą własną pracę, nasze umiejętności i



Radości, szczęścia i sukcesów w pracy  
z okazji MAJOWEGO ŚWIĘTA  
życzy „DZIENNIK ŁÓDZKI”

### Uroczysty koncert w Teatrze Wielkim w Łodzi

Z okazji zbliżającego się święta klasy robotniczej — 1 Maja, wczoraj wieczorem w Teatrze Wielkim w Łodzi odbył się uroczysty koncert. Na koncert przybyli przedstawiciele władz politycznych i państwowych z pierwszymi sekretarzami KL i KW PZPR — B. Koperskim i J. Muszyńskim, przewodniczącymi Prez. RN m. Łodzi i Prez. WRN w Łodzi — J. Lorens i R. Malinowski, przedstawiciele stronnictw politycznych, organizacji społecznych, świata kultury i nauki, weterani ruchu robotniczego...

Recytacjami poezji rewolucyj-skich, w wykonaniu aktorów nej poetów radzieckich i pol- Teatru Nowego (Róży Cza-

plewskiej, Jana Zdrojewskiego i Marka Barbasiewicza) oraz polonezem z opery „Halka”, który tańczył zespół amatorski przy ZPB im. J. Marchlewskiego, rozpoczęła się pierwsza część uroczystego koncertu 1-majowego. Po montażu potyckim wystąpili soliści Teatru Wielkiego w Łodzi: Ro-

(Dalszy ciąg na str. 2)



Przewodniczący Prez. RN m. Łodzi — J. Lorens, dekoru-j e Honorowymi Odznakami m. Łodzi zasłużonych dla miasta  
Foto: — Ł. Olejniczak



I sekretarz KL PZPR B. Koperski dokonuje prze-cięcia wstęgi w Łódzkiej Fabryce Domów.

I sekretarz KL PZPR — B. Koperski, sekretarze KL — J. Chabelski i K. Łukaszewski składają wieńce i kwiaty przed Pomnikiem Braterstwa Broni.





# Uroczystości 1-majowe

## Spotkanie kierownictwa partii z działaczami ruchu robotniczego

29 kwietnia członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR spotkali się — w siedzibie KC PZPR w Warszawie — z grupą zasłużonych działaczy polskiego ruchu robotniczego.

Na zaproszenie kierownictwa partii przyjechało z całego kraju blisko 120 osób, których dzieje walki i pracy są żywym odbiciem historii polskiego ruchu robotniczego, jego tradycji oraz zmagania o narodowe i społeczne wyzwolenie.

Felcja Fornalska — uczestniczyła w Rewolucji Październikowej, w rok później wstąpiła do SDKPiL; następnie aktywnie działała w KPRP, KPP i PPR. Obecnie wchodzi w skład Komisji KW PZPR ds. działalności ruchu robotniczego w Warszawie. Jest odznaczona Sztandarem Pracy I klasy.

Ludwik Spruch już w 1908 r. należał do SDKPiL. Był uczestnikiem Rewolucji Październikowej. Później był członkiem KPRP i KPP, a w czasie wojny — członkiem PPR, GL i AL. Odznaczony Orderem Budowniczych Polski Ludowej.

W imieniu Biura Politycznego z szacunkiem i serdecznością gości powitał sekretarz KC PZPR.

Dla całej naszej partii, a zwłaszcza dla młodego pokolenia jej członków i działaczy, którzy rozpoczynali swą działalność już w Polsce Ludowej, stanowicie, towarzysze, żywa tradycja bohaterstwa i sławnej historii naszego ruchu rewolucyjnego — powiedział E. Gierk.

E. Gierk złożył gościom najserdeczniejsze życzenia dobrego zdrowia, długich lat życia i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

W imieniu Biura Politycznego z szacunkiem i serdecznością gości powitał sekretarz KC PZPR.

Dla całej naszej partii, a zwłaszcza dla młodego pokolenia jej członków i działaczy, którzy rozpoczynali swą działalność już w Polsce Ludowej, stanowicie, towarzysze, żywa tradycja bohaterstwa i sławnej historii naszego ruchu rewolucyjnego — powiedział E. Gierk.

E. Gierk złożył gościom najserdeczniejsze życzenia dobrego zdrowia, długich lat życia i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

W imieniu Biura Politycznego z szacunkiem i serdecznością gości powitał sekretarz KC PZPR.

Dla całej naszej partii, a zwłaszcza dla młodego pokolenia jej członków i działaczy, którzy rozpoczynali swą działalność już w Polsce Ludowej, stanowicie, towarzysze, żywa tradycja bohaterstwa i sławnej historii naszego ruchu rewolucyjnego — powiedział E. Gierk.

E. Gierk złożył gościom najserdeczniejsze życzenia dobrego zdrowia, długich lat życia i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

W imieniu Biura Politycznego z szacunkiem i serdecznością gości powitał sekretarz KC PZPR.

Dla całej naszej partii, a zwłaszcza dla młodego pokolenia jej członków i działaczy, którzy rozpoczynali swą działalność już w Polsce Ludowej, stanowicie, towarzysze, żywa tradycja bohaterstwa i sławnej historii naszego ruchu rewolucyjnego — powiedział E. Gierk.

E. Gierk złożył gościom najserdeczniejsze życzenia dobrego zdrowia, długich lat życia i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

W imieniu Biura Politycznego z szacunkiem i serdecznością gości powitał sekretarz KC PZPR.

Dla całej naszej partii, a zwłaszcza dla młodego pokolenia jej członków i działaczy, którzy rozpoczynali swą działalność już w Polsce Ludowej, stanowicie, towarzysze, żywa tradycja bohaterstwa i sławnej historii naszego ruchu rewolucyjnego — powiedział E. Gierk.

E. Gierk złożył gościom najserdeczniejsze życzenia dobrego zdrowia, długich lat życia i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

W imieniu Biura Politycznego z szacunkiem i serdecznością gości powitał sekretarz KC PZPR.

Dla całej naszej partii, a zwłaszcza dla młodego pokolenia jej członków i działaczy, którzy rozpoczynali swą działalność już w Polsce Ludowej, stanowicie, towarzysze, żywa tradycja bohaterstwa i sławnej historii naszego ruchu rewolucyjnego — powiedział E. Gierk.

E. Gierk złożył gościom najserdeczniejsze życzenia dobrego zdrowia, długich lat życia i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

W imieniu Biura Politycznego z szacunkiem i serdecznością gości powitał sekretarz KC PZPR.

Dla całej naszej partii, a zwłaszcza dla młodego pokolenia jej członków i działaczy, którzy rozpoczynali swą działalność już w Polsce Ludowej, stanowicie, towarzysze, żywa tradycja bohaterstwa i sławnej historii naszego ruchu rewolucyjnego — powiedział E. Gierk.

E. Gierk złożył gościom najserdeczniejsze życzenia dobrego zdrowia, długich lat życia i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

W imieniu Biura Politycznego z szacunkiem i serdecznością gości powitał sekretarz KC PZPR.

Dla całej naszej partii, a zwłaszcza dla młodego pokolenia jej członków i działaczy, którzy rozpoczynali swą działalność już w Polsce Ludowej, stanowicie, towarzysze, żywa tradycja bohaterstwa i sławnej historii naszego ruchu rewolucyjnego — powiedział E. Gierk.

E. Gierk złożył gościom najserdeczniejsze życzenia dobrego zdrowia, długich lat życia i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

W imieniu Biura Politycznego z szacunkiem i serdecznością gości powitał sekretarz KC PZPR.

Dla całej naszej partii, a zwłaszcza dla młodego pokolenia jej członków i działaczy, którzy rozpoczynali swą działalność już w Polsce Ludowej, stanowicie, towarzysze, żywa tradycja bohaterstwa i sławnej historii naszego ruchu rewolucyjnego — powiedział E. Gierk.

E. Gierk złożył gościom najserdeczniejsze życzenia dobrego zdrowia, długich lat życia i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

W imieniu Biura Politycznego z szacunkiem i serdecznością gości powitał sekretarz KC PZPR.

Dla całej naszej partii, a zwłaszcza dla młodego pokolenia jej członków i działaczy, którzy rozpoczynali swą działalność już w Polsce Ludowej, stanowicie, towarzysze, żywa tradycja bohaterstwa i sławnej historii naszego ruchu rewolucyjnego — powiedział E. Gierk.

E. Gierk złożył gościom najserdeczniejsze życzenia dobrego zdrowia, długich lat życia i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

W imieniu Biura Politycznego z szacunkiem i serdecznością gości powitał sekretarz KC PZPR.

Dla całej naszej partii, a zwłaszcza dla młodego pokolenia jej członków i działaczy, którzy rozpoczynali swą działalność już w Polsce Ludowej, stanowicie, towarzysze, żywa tradycja bohaterstwa i sławnej historii naszego ruchu rewolucyjnego — powiedział E. Gierk.

E. Gierk złożył gościom najserdeczniejsze życzenia dobrego zdrowia, długich lat życia i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

## Koncert w Teatrze Wielkim

(Dokończenie ze str. 1)

muśla Spychalski, Izabella Nave i Władysław Małczewski, prezentując arie i pieśni z repertuaru operowego. Grala Orkiestra Polskiego Radia i Telewizji w Łodzi pod dyktando Henryka Debicha. Burza oklasków powitała publiczność występy chóru chłopięcego „Wiołki” pod dyktando Jana Woroszyły.

Również bardzo podobal się amatorom zespół taneczny ZPB im. J. Marchewskiego, szczególnie w skocznych krakowiaku.

W drugiej części koncertu popularne i znane piosenki śpiewali: Elżbieta Igras, Ewa Śnieżanka, Zofia Kamińska i debiutantka — uczennica Liceum Muzycznego w Łodzi Jolanta Olcha, która wyjedzie na tegoroczny festiwal opolski. Zapowiadał Jan Zdrojewski. Montaż i reżyseria całości uroczystości koncertu 1-majowego A. Majaka i H. Debicha, scenografia H. Korytowskiej.

(J. Kr.)

## ULATWIENIA CELNE PRZY WYSYŁCE PACZEK DO NIEKTÓRYCH KRAJÓW

Z dniem 3 maja 1972 r. będą wprowadzone ułatwienia celne w obrocie pocztowym z niektórymi krajami. Ułatwienia te polegają na tym, że przesyłki pocztowe o wadze do 1 kg, zawierające przedmioty o charakterze upominkowym, których wartość nie przekracza kwoty:

- w Czechosłowackiej Republice Socjalistycznej — 300 koron
- w Ludowej Republice Bułgarii — 30 lewa
- w Niemieckiej Republice Demokratycznej — 30 marek
- w Węgierskiej Republice Ludowej — 400 forintów
- w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — 30 rubli

nadsyłane do Polski z tych państw wolne będą od cła przywozowego.

O zwolnieniu od cła decydować będzie adnotacja organów celnych kraju nadania zamieszczone na opakowaniu przesyłki. Znaczący to, że faktyczne zwolnienie od cła pierwszych przesyłek nadesłanych do Polski nastąpi już w maju br.

Jednocześnie przesyłki pocztowe wysyłane z Polski do wyżej wymienionych państw, o wadze do 1 kg, zawierające przedmioty nie wskazujące na przeznaczenie handlowe i nie podlegające ograniczeniom przewozu, a także których wartość nie przekracza kwoty 500 zł, będą na zasadzie wzajemności wolne od cła przywozowego w kraju przeznaczenia. Natomiast cło wywozowe w Polsce, przypadające od przedmiotów zawartych w tych przesyłkach, będzie pobierane na dotychczasowych zasadach.

O zwolnieniu od cła decydować będzie adnotacja organów celnych kraju nadania zamieszczone na opakowaniu przesyłki. Znaczący to, że faktyczne zwolnienie od cła pierwszych przesyłek nadesłanych do Polski nastąpi już w maju br.

Jednocześnie przesyłki pocztowe wysyłane z Polski do wyżej wymienionych państw, o wadze do 1 kg, zawierające przedmioty nie wskazujące na przeznaczenie handlowe i nie podlegające ograniczeniom przewozu, a także których wartość nie przekracza kwoty 500 zł, będą na zasadzie wzajemności wolne od cła przywozowego w kraju przeznaczenia. Natomiast cło wywozowe w Polsce, przypadające od przedmiotów zawartych w tych przesyłkach, będzie pobierane na dotychczasowych zasadach.

O zwolnieniu od cła decydować będzie adnotacja organów celnych kraju nadania zamieszczone na opakowaniu przesyłki. Znaczący to, że faktyczne zwolnienie od cła pierwszych przesyłek nadesłanych do Polski nastąpi już w maju br.

Jednocześnie przesyłki pocztowe wysyłane z Polski do wyżej wymienionych państw, o wadze do 1 kg, zawierające przedmioty nie wskazujące na przeznaczenie handlowe i nie podlegające ograniczeniom przewozu, a także których wartość nie przekracza kwoty 500 zł, będą na zasadzie wzajemności wolne od cła przywozowego w kraju przeznaczenia. Natomiast cło wywozowe w Polsce, przypadające od przedmiotów zawartych w tych przesyłkach, będzie pobierane na dotychczasowych zasadach.

O zwolnieniu od cła decydować będzie adnotacja organów celnych kraju nadania zamieszczone na opakowaniu przesyłki. Znaczący to, że faktyczne zwolnienie od cła pierwszych przesyłek nadesłanych do Polski nastąpi już w maju br.

Jednocześnie przesyłki pocztowe wysyłane z Polski do wyżej wymienionych państw, o wadze do 1 kg, zawierające przedmioty nie wskazujące na przeznaczenie handlowe i nie podlegające ograniczeniom przewozu, a także których wartość nie przekracza kwoty 500 zł, będą na zasadzie wzajemności wolne od cła przywozowego w kraju przeznaczenia. Natomiast cło wywozowe w Polsce, przypadające od przedmiotów zawartych w tych przesyłkach, będzie pobierane na dotychczasowych zasadach.

O zwolnieniu od cła decydować będzie adnotacja organów celnych kraju nadania zamieszczone na opakowaniu przesyłki. Znaczący to, że faktyczne zwolnienie od cła pierwszych przesyłek nadesłanych do Polski nastąpi już w maju br.

Jednocześnie przesyłki pocztowe wysyłane z Polski do wyżej wymienionych państw, o wadze do 1 kg, zawierające przedmioty nie wskazujące na przeznaczenie handlowe i nie podlegające ograniczeniom przewozu, a także których wartość nie przekracza kwoty 500 zł, będą na zasadzie wzajemności wolne od cła przywozowego w kraju przeznaczenia. Natomiast cło wywozowe w Polsce, przypadające od przedmiotów zawartych w tych przesyłkach, będzie pobierane na dotychczasowych zasadach.

O zwolnieniu od cła decydować będzie adnotacja organów celnych kraju nadania zamieszczone na opakowaniu przesyłki. Znaczący to, że faktyczne zwolnienie od cła pierwszych przesyłek nadesłanych do Polski nastąpi już w maju br.

Jednocześnie przesyłki pocztowe wysyłane z Polski do wyżej wymienionych państw, o wadze do 1 kg, zawierające przedmioty nie wskazujące na przeznaczenie handlowe i nie podlegające ograniczeniom przewozu, a także których wartość nie przekracza kwoty 500 zł, będą na zasadzie wzajemności wolne od cła przywozowego w kraju przeznaczenia. Natomiast cło wywozowe w Polsce, przypadające od przedmiotów zawartych w tych przesyłkach, będzie pobierane na dotychczasowych zasadach.

O zwolnieniu od cła decydować będzie adnotacja organów celnych kraju nadania zamieszczone na opakowaniu przesyłki. Znaczący to, że faktyczne zwolnienie od cła pierwszych przesyłek nadesłanych do Polski nastąpi już w maju br.

Jednocześnie przesyłki pocztowe wysyłane z Polski do wyżej wymienionych państw, o wadze do 1 kg, zawierające przedmioty nie wskazujące na przeznaczenie handlowe i nie podlegające ograniczeniom przewozu, a także których wartość nie przekracza kwoty 500 zł, będą na zasadzie wzajemności wolne od cła przywozowego w kraju przeznaczenia. Natomiast cło wywozowe w Polsce, przypadające od przedmiotów zawartych w tych przesyłkach, będzie pobierane na dotychczasowych zasadach.

O zwolnieniu od cła decydować będzie adnotacja organów celnych kraju nadania zamieszczone na opakowaniu przesyłki. Znaczący to, że faktyczne zwolnienie od cła pierwszych przesyłek nadesłanych do Polski nastąpi już w maju br.

Jednocześnie przesyłki pocztowe wysyłane z Polski do wyżej wymienionych państw, o wadze do 1 kg, zawierające przedmioty nie wskazujące na przeznaczenie handlowe i nie podlegające ograniczeniom przewozu, a także których wartość nie przekracza kwoty 500 zł, będą na zasadzie wzajemności wolne od cła przywozowego w kraju przeznaczenia. Natomiast cło wywozowe w Polsce, przypadające od przedmiotów zawartych w tych przesyłkach, będzie pobierane na dotychczasowych zasadach.

O zwolnieniu od cła decydować będzie adnotacja organów celnych kraju nadania zamieszczone na opakowaniu przesyłki. Znaczący to, że faktyczne zwolnienie od cła pierwszych przesyłek nadesłanych do Polski nastąpi już w maju br.

Jednocześnie przesyłki pocztowe wysyłane z Polski do wyżej wymienionych państw, o wadze do 1 kg, zawierające przedmioty nie wskazujące na przeznaczenie handlowe i nie podlegające ograniczeniom przewozu, a także których wartość nie przekracza kwoty 500 zł, będą na zasadzie wzajemności wolne od cła przywozowego w kraju przeznaczenia. Natomiast cło wywozowe w Polsce, przypadające od przedmiotów zawartych w tych przesyłkach, będzie pobierane na dotychczasowych zasadach.

O zwolnieniu od cła decydować będzie adnotacja organów celnych kraju nadania zamieszczone na opakowaniu przesyłki. Znaczący to, że faktyczne zwolnienie od cła pierwszych przesyłek nadesłanych do Polski nastąpi już w maju br.

Jednocześnie przesyłki pocztowe wysyłane z Polski do wyżej wymienionych państw, o wadze do 1 kg, zawierające przedmioty nie wskazujące na przeznaczenie handlowe i nie podlegające ograniczeniom przewozu, a także których wartość nie przekracza kwoty 500 zł, będą na zasadzie wzajemności wolne od cła przywozowego w kraju przeznaczenia. Natomiast cło wywozowe w Polsce, przypadające od przedmiotów zawartych w tych przesyłkach, będzie pobierane na dotychczasowych zasadach.

O zwolnieniu od cła decydować będzie adnotacja organów celnych kraju nadania zamieszczone na opakowaniu przesyłki. Znaczący to, że faktyczne zwolnienie od cła pierwszych przesyłek nadesłanych do Polski nastąpi już w maju br.

Jednocześnie przesyłki pocztowe wysyłane z Polski do wyżej wymienionych państw, o wadze do 1 kg, zawierające przedmioty nie wskazujące na przeznaczenie handlowe i nie podlegające ograniczeniom przewozu, a także których wartość nie przekracza kwoty 500 zł, będą na zasadzie wzajemności wolne od cła przywozowego w kraju przeznaczenia. Natomiast cło wywozowe w Polsce, przypadające od przedmiotów zawartych w tych przesyłkach, będzie pobierane na dotychczasowych zasadach.

O zwolnieniu od cła decydować będzie adnotacja organów celnych kraju nadania zamieszczone na opakowaniu przesyłki. Znaczący to, że faktyczne zwolnienie od cła pierwszych przesyłek nadesłanych do Polski nastąpi już w maju br.

Jednocześnie przesyłki pocztowe wysyłane z Polski do wyżej wymienionych państw, o wadze do 1 kg, zawierające przedmioty nie wskazujące na przeznaczenie handlowe i nie podlegające ograniczeniom przewozu, a także których wartość nie przekracza kwoty 500 zł, będą na zasadzie wzajemności wolne od cła przywozowego w kraju przeznaczenia. Natomiast cło wywozowe w Polsce, przypadające od przedmiotów zawartych w tych przesyłkach, będzie pobierane na dotychczasowych zasadach.

O zwolnieniu od cła decydować będzie adnotacja organów celnych kraju nadania zamieszczone na opakowaniu przesyłki. Znaczący to, że faktyczne zwolnienie od cła pierwszych przesyłek nadesłanych do Polski nastąpi już w maju br.

Jednocześnie przesyłki pocztowe wysyłane z Polski do wyżej wymienionych państw, o wadze do 1 kg, zawierające przedmioty nie wskazujące na przeznaczenie handlowe i nie podlegające ograniczeniom przewozu, a także których wartość nie przekracza kwoty 500 zł, będą na zasadzie wzajemności wolne od cła przywozowego w kraju przeznaczenia. Natomiast cło wywozowe w Polsce, przypadające od przedmiotów zawartych w tych przesyłkach, będzie pobierane na dotychczasowych zasadach.

O zwolnieniu od cła decydować będzie adnotacja organów celnych kraju nadania zamieszczone na opakowaniu przesyłki. Znaczący to, że faktyczne zwolnienie od cła pierwszych przesyłek nadesłanych do Polski nastąpi już w maju br.

Jednocześnie przesyłki pocztowe wysyłane z Polski do wyżej wymienionych państw, o wadze do 1 kg, zawierające przedmioty nie wskazujące na przeznaczenie handlowe i nie podlegające ograniczeniom przewozu, a także których wartość nie przekracza kwoty 500 zł, będą na zasadzie wzajemności wolne od cła przywozowego w kraju przeznaczenia. Natomiast cło wywozowe w Polsce, przypadające od przedmiotów zawartych w tych przesyłkach, będzie pobierane na dotychczasowych zasadach.

O zwolnieniu od cła decydować będzie adnotacja organów celnych kraju nadania zamieszczone na opakowaniu przesyłki. Znaczący to, że faktyczne zwolnienie od cła pierwszych przesyłek nadesłanych do Polski nastąpi już w maju br.

Jednocześnie przesyłki pocztowe wysyłane z Polski do wyżej wymienionych państw, o wadze do 1 kg, zawierające przedmioty nie wskazujące na przeznaczenie handlowe i nie podlegające ograniczeniom przewozu, a także których wartość nie przekracza kwoty 500 zł, będą na zasadzie wzajemności wolne od cła przywozowego w kraju przeznaczenia. Natomiast cło wywozowe w Polsce, przypadające od przedmiotów zawartych w tych przesyłkach, będzie pobierane na dotychczasowych zasadach.

O zwolnieniu od cła decydować będzie adnotacja organów celnych kraju nadania zamieszczone na opakowaniu przesyłki. Znaczący to, że faktyczne zwolnienie od cła pierwszych przesyłek nadesłanych do Polski nastąpi już w maju br.

Jednocześnie przesyłki pocztowe wysyłane z Polski do wyżej wymienionych państw, o wadze do 1 kg, zawierające przedmioty nie wskazujące na przeznaczenie handlowe i nie podlegające ograniczeniom przewozu, a także których wartość nie przekracza kwoty 500 zł, będą na zasadzie wzajemności wolne od cła przywozowego w kraju przeznaczenia. Natomiast cło wywozowe w Polsce, przypadające od przedmiotów zawartych w tych przesyłkach, będzie pobierane na dotychczasowych zasadach.

O zwolnieniu od cła decydować będzie adnotacja organów celnych kraju nadania zamieszczone na opakowaniu przesyłki. Znaczący to, że faktyczne zwolnienie od cła pierwszych przesyłek nadesłanych do Polski nastąpi już w maju br.

## ODZNACZENIA W BELWEDERZE

Z okazji zbliżającego się 1 Maja — święta klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy — 29 kwietnia odbyła się w Belwederze uroczystość dekoracji odznaczania państwowych ludzi najbardziej zasłużonych w pracy dla kraju.

W uroczystości wzięli udział: Edward Gierk, Henryk Jabłoński, Piotr Jaroszewicz, Janusz Groszkowski, Zygmunt Moskwa.

M. in. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczony został prof. Tadeusz Lipiec — kierownik katedry chemii nieorganicznej Akademii Medycznej w Łodzi; Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski — Edmund Borczuch — starszy doręczyciel Urzędu Pocztowo-Telegraficznego w Piotrkowie Trybunalskim; Władysław Hendlich — siostrzyczka w Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Obródców Pokoju w Łodzi; Roman Jastrzębski — starszy mistrz w Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Zdunach; Marian Nowicki — maszynista lokomotywni Karsznice.

Złotym Krzyżem Zasługi — Jan Pakulski — motornicz MPK w Łodzi; Edward Paszkut — tkacz w Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. J. Marchewskiego w Łodzi.

Srebrnym Krzyżem Zasługi — Bolesław Kardaszewski — starszy projektant w Biurze Projektów Budownictwa Ogólnego w Łodzi; Teresa Marganiec — tkaczka w Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Łodzi; Krystyna Niemcecz — mistrz w Fabryce Kosmetyków „Poleń” w Łodzi.

Aktu dekoracji dokonali: sekretarz KC PZPR — Edward Gierk, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz i przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek.

W imieniu odznaczonych podziękował kierownik partii i rządu za wysokie wyróżnienie prof. dr Tadeusz Lipiec — kierownik katedry chemii nieorganicznej Akademii Medycznej w Łodzi.

Po akcie dekoracji głos zabrał Edward Gierk, który złożył odznaczonym serdeczne gratulacje i życzenia.

## SKŁADANIE WIĘNCÓW

Wczoraj o godz. 15, w Parku im. J. Poniatowskiego przed Pomnikiem Braterstwa Broni zebrały się delegacje społeczeństwa naszego miasta. Warty honorowe zaciągnęli żołnierze Łódzkiego Garnizonu WP. Przed pomnikiem poczytano sztandarowe. Orkiestra Łódzkiego Garnizonu WP grała hymn narodowy. Przy dźwiękach węgla odbyła się uroczystość składania wieńców i wianeczek kwiatów.

W imieniu KL PZPR wieńce złożyli: I sekretarz KL PZPR — B. Koperski, sekretarz KL — J. Chabelski i K. Łukaszewski, w imieniu KW PZPR — sekretarz KW PZPR — W. Mielczarek, w imieniu Prez. RN m. Łódź — przewodniczący Prez. RN — J. Lorens wraz z członkami Prez. RN. Wieńce i wianeczki składali następnie przedstawiciele stronnictw politycznych, organizacji

młodzieżowych, ZBoWiD, delegacje szkół, wyższych uczelni i zakładów pracy. Uroczystość kończyła dźwięki Międzynarodówki.

Również wczoraj wieńce i wianeczki kwiatów złożono na grobach łódzkich komunistów, przed Mauzoleum na Radogoszczu, a także przed Pomnikiem J. Marchewskiego oraz przed Pomnikiem Martyrologii Dzieci.

(J. Kr.)

## St. Kuziński prezesem GUS

Prezes Rady Ministrów powołał dr hab. Stanisława Kuzińskiego na stanowisko prezesa Głównego Urzędu Statystycznego.

## ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

## 4 czerwca w Łodzi Final Pucharu Polski Górnik — Legia

Dobłą wiadomości mamy do przekazania naszym Czytelnikom. Otóż WGD PZPN na swoim ostatnim posiedzeniu postanowił powierzyć Łodzi organizację finałowego spotkania o Puchar Polski między Górnikiem Zabrze — Legią Warszawa.

Oba zespoły zobaczymy zresztą w niedzielę w Łodzi w meczach mistrzowskich z ŁKS. Legia grać będzie u nas 14 maja, a Górnik 21 maja.

Finał Pucharu Polski rozegrany zostanie w niedzielę 4 czerwca na stadionie przy al. Unii 2.

## Dzisiejsze imprezy

„Rajd Kwiatów” organizowany przez „DL” i Automobilklub Łódzki, start o godz. 9 z pl. Zwycięstwa, tamże meta i próba zręcznościowa.

Zużel. Gwardia Łódź — Unia Leszno, II liga, godz. 12 ul. 22 Lipca 71.

Półka nożna. Klasa międzywojewódzka: Orzeł — Wisła Puławy, godz. 10 ul. 22 Lipca 71.

Concordia Piotrków — Avia Świdnik, godz. 16.30 w Piotrkowie.

Klasa okręgowa: Godz. 11: Boruta — Skra, Wiśniów II L — Lechia, Bzura Ozorków — Unia Skierzwice, LKS II — Energetyk (ul. Ogrodowa), godz. 11.30: Czarni Radomsko — Start II, godz. 16.30: Warta Sieradz — ChKS, Pogon Zd. Wola — Piotrcovia, Budowlani Łask — Wiśniów II Pab.

Siatkówka żeńska. Półfinały Pucharu Polski, godz. 9 w sali przy ul. Teresy 56: Zawisza Sułchów — Spójnia Warszawa, Sarmata Warszawa — AZS Gdansk, Start Łódź — Polonia Świdnica, godz. 9 al. Unii 2: Wisła Kraków — Piomien Młowiec, Start Gdynia — Odra Wrocław, ŁKS — AZS Warszawa.

Lekka atletyka. Łódzka Olimpiada, godz. 10 ul. Lumumby 22.

Półka nożna. Start — Sparta Gniezno, II liga kobiet, godz. 11 ul. Teresy 56.

## ZAMYKAMY LISTĘ ZGŁOSZEŃ DO MWP

Zamykamy listę zgłoszeń do Małego Wyścigu Pokoju o laurówce wieńce „Dziennika Łódzkiego”. Zbliża się bowiem termin zgłoszenia pierwszego etapu organizowanego 5 maja przez KS „Wiołki”. Pozostałe zgłoszenia przyjmowane będą do dnia 4 maja do godz. 12 w sekretariacie redakcji „Dziennika Łódzkiego” Łódź, ul. Piotrkowska 95.

Oto nazwiska kolarzy, którzy zgłoszyli się ostatnio: P. Furmaniak, Cz. Kędziński, R. Ossowski, K. Banach, J. Ozeg, K. Wich, Zb. Zieliński, W. Bieniasz.

## Bokserzy Jugostawii w Łodzi

Wczoraj łódzka Gwardia otrzymała depesze z Jugostawii, że miejscowe władze sportowe tego państwa powzięły decyzję wysłania do Polski swej pierwszej reprezentacji bokserskiej na mecz towarzyski do Łodzi. Jugostawie reprezentować będą pięścicarze z Box Klub Budućnost i Tito. Jugostawianie przyjadą do Polski 12 maja. Mecz z Gwardią rozegrany zostanie w Pałacu Sportowym 15. V. Drugie spotkanie odbędzie się w Koninie z miejscowym Górnikiem.

## S. Kostrewiński w Widzewie

Lider tabeli klasy międzywojewódzkiej Widzew doznał ostatnio poważnego wzmocnienia. Drużynę tego klubu zasilili byli zawodnicy ŁKS Zdzisław Kostrewiński.

## Zwycięstwo tenisistów Wiśniarza

Tenisistów stołowych łódzkiego Wiśniarza rozegrał ostatnio spotkanie o mistrzostwo I ligi ze Stalą St. Wola. Zwyciężyli łódzianie 8:2.

Punkty dla Wiśniarza zdobyli: Gąrczyński 3, St. Frączyk 2, Z. Frączyk 2, G. Lasota 1, nara G. Lasota — Z. Frączyk 1.

(m)

## Anglia — NRF 1:3

W ćwierćfinałach o mistrzostwo Europy w piłce nożnej pary następujące wyniki: Anglia — NRF 1:3 (0:1), Włochy — Belgia 0:0, Węgry — Rumunia 1:1 (1:0).

## Ruch — Gwardia 0:1

W spotkaniu o mistrzostwo I ligi piłkarskiej Ruch Chorzów przegrał z Gwardią Warszawa 0:1.

## GKS — MKKS Gdynia 0:1

Wczoraj rozegrano 3 spotkanie o mistrzostwo II ligi piłkarskiej. Niespodziankę zanotowano w Katowicach, gdzie miejscowy GKS po bardzo słabej grze przegrał z MKKS Gdynia 0:1 (0:0).

Rybnicki ROW zremisował na wyjeździe z Zawiszą Bydgoszcz 1:1 (1:1).

W Lublinie Motor zremisował z Uranią Ruda Śląska 0:0.

## Liga angielska

Crystal Palace — Huddersfield 0:0 Derby — Liverpool zw. gosp. Everton — Nottingham zw. gosp. Ipswich — Manchester City zw. gosp.

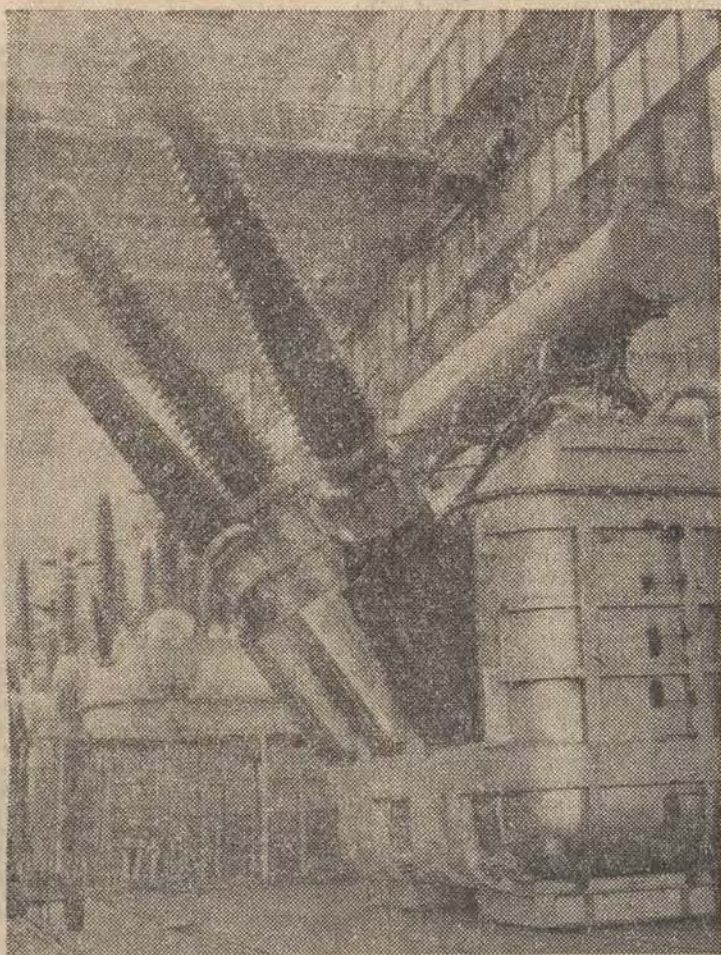
Leeds — Chelsea zw. gosp. Manchester Utd. — Stoke 3:0 Newcastle — West Brom. remis Tottenham — Leicester 4:3 West Ham — Southampton zw. gosp.

Wolverhampton — Sheffield Utd. zw.



Maryna  
Kraj

# ME TA LOW CY



SZEFKA Z-3, INŻ. KUKULSKIEGO ZATRZYMUJĘ W BIEGU. ZACZĘŁA SIĘ AKURAT KOLEJNA ZMIANA I TRZEBA KILKA SPRAW UZGODNIĆ Z MISTRZAMI NA GORĄCO. DO POKOJU SZEFKA PROWADZĄ KRĘCONE METALOWE SCHODKI. OSZKŁONA, ZAWIESZONA NAD HALĄ PRODUKCYJNĄ GABLOTA — SIEDZIBA KIEROWNICTWA WYDZIAŁU, JEST JAK MOSTEK KAPITAŃSKI NA STATKU.

Nie słychać tu — dzięki izolacji, szmeru pracujących kilkadziesiąt metrów niżej tokarek, frezarek i szlifierek, ale wyraźnie widać jak przy poszczególnych stanowiskach błękitnie produkują. Tu wyszlusowana, widłowana z góry halą wydzieloną obróbką mechaniczną robi wrażenie niezwykle harmonijne. Nie mogę się oprzeć skojarzeniu tego widoku z wielką orkiestrą — przy maszynach poszczególni rzemieślnicy jak muzycy, w skupieniu według wymaganej technologii i rysunków starają się z metalu uformować najdoskonalszy kształt. Aby powstał tu niezawodny, wysokiej jakości produkt — precyzyjnie i na czas muszą wykonać swą pracę dziesiątki ludzi w pięciu wydziałach Z-3 — od przygotowania po montaż. Z opornego, surowego metalowego tworzywa, w rękach tokarzy, galwanizatorów, lakierników, montażystów powstaje aparatura, na którą w kraju jest coraz większe zapotrzebowanie. Pół roku temu produkowano tu aparaty wartości 10 mln zł, dziś zamówienia sięgają już ponad 40 mln zł.

Z „Elta” kolarza nam się zwykłe transformatory. Obok wydziału, gdzie powstają te wielkie urządzenia, jest drugi bliźniaczy, równorzędny, własnie Z-3. Powstaje tu skomplikowana aparatura elektryczna dla urządzeń trakcyjnych i wszelkiego rodzaju dźwignów i suwnic, całe napędowe wnętrza lokomotyw elektrycznych montowanych u „Cegieliskiego” i w „Pafawagu”, aparatura, bez której nie mogłyby funkcjonować wielkie „żurawie” i samolejne dźwigi na placach budowy, w portach itp.

By nowoczesna lokomotywa mogła podjąć pracę na wydziale Z-3, zalogą musi zmontować około 5 tys. drobnych i większych detali, 70 różnych aparatów elektrycznych, w tym dwa których rozmiar da się porównać z pokazywanymi rozmiarów szafa ubraniowa. Na wydziale wytwarza się około 300 wyrobów — wszystkie na specjalne zamówienie rozslanych po całym kraju odbiorców. A taka produkcja ma to do siebie, że robi się ją „na czas”, niejako ze stoperem w ręku.

## MINIATURY

Nie wierzył, iż genialność jest dziedziczna, póki nie urodził mu się syn.

\* \* \*  
Mówią o nim, że tak nienawidził opieszłości, iż we własnym samochodzie zdemolował wolny bieg.

\* \* \*  
W młodości szukasz klucza otwierającego wszystkie dziewczęce serca: kiedy się ożenisz, szukasz klucza otwierającego wszyskie konserwy.

Ludzie, którzy pracują nieustannie jak gdyby w układzie naczyn połączonych, wykonują część „klocków” potrzebnych w innych zakładach do złożenia finalnej całości, muszą mądre gospodarowanie czasem pracy, mieć niejako we krwi.

Inż. Kukulski śmieje się z mojego określenia: ze stoperem!

stał pracować „na wysokim C”. Ludzie są jednak tylko ludźmi — mają swe kłopoty, chwile krytyczne. I na to w każdym schemacie trzeba brać poprawkę.

Egzamin z wykorzystania czasu pracy zalogą Z-3 zdaje bardzo dobrze. Średnia efektyw-

# z sercem rzeźbiarza

„Bez stopera pracujemy i tak jak w atmosferze piekarni. Do tych wysokich wymagań dostosowaliśmy schemat organizacyjny wydziału. Pracujemy już według niego kilka lat i choć zdaj egzamin, trochę się już zeształ. Bedziemy go jeszcze ulepszać. Jego zaletą jest szybki przepływ informacji między poszczególnymi ogniwami produkcji i kierowania. Znamy ten schemat wszyscy w wydziale. Byłby idealny, gdyby cały zespół ani na sekundę nie prze-

ność: 93,6 proc., to sukces, którym można się pochwalić. (Cała „Elta” ma średnią 89,3 proc.) Wydział Z-3 składa się z większości z ludzi bardzo młodych, 50 proc. zalogi nie ukończyło 20 lat. Tak młodzi fachowcy mają jeszcze prawo do rezerwy kwalifikacji. Nigdzie w „Elcie” nie wymaga się przy tym od metalowca tak wysokich umiejętności jak właśnie tu, przy obróbce mechanicznej szlachetnych metali. Tu posługując się

precyzyjną maszyną, trzeba być nie tylko dobrym rzemieślnikiem, trzeba mieć ponadto w sobie coś z rzeźbiarza.

Byłam w hall obróbki na początku drugiej zmiany. Przy maszynach opuszczonych przez jedną ekipę stała następna. Jest to moment zwykle najbardziej krytyczny. Jeśli gdzieś coś zawiodło — robotnik może nie otrzymać na czas z rozdzielni narzędzi i detali, które ma na dziś w programie. Młody szlifierz Zdzisław Grzelecz ma w karcie pracy przewidzianą obróbkę 100 stalowych detali, które otrzymał z galwanizerni. Na innym stanowisku ślusarz Eugeniusz Przybylski kontynuuje rozpoczętą poprzedniego dnia partię wiercen części aparatu R-15. Tokarz Jan Dudek pracuje przy cylindrach aparatów SPO. Usiłuje prześledzić przyczyny, które powodują niezasadne straty czasu w godzinach przeznaczonych na produkcję. Trafiam na wydział, gdzie to pojebie budzi wśród zalogi... szczere zdumienie. Mistrz Romuald Rogowski twierdzi: Nie możemy sobie na ten luksus straty czasu pozwolić. Mamy dzienne plany tak wysrubowane, że po prostu nikt z nas, od kierownika do tokarza, nie może sobie pozwolić na mwał o przestoju. Gdy nawet wystąpi gdzieś niespodziewana awaria, to robotę przestawiamy na wolną, nocną zmianę.

Z-3 — wydział idealny? Ależ nie. Nie ma w produkcji takich wydziałów. Sukcesem całego zespołu Z-3 jest atmosfera — fachowa, rzetelna, krytyczna, a przy tym życzliwa. Tak krytyczna, że w gablocie propagandowej na widziale, obok rubryki „Nasza najlepsza zalogą”, gdzie można przeczytać, że brygada Jana Gruchota, Eugeniusza Cichonia, Eugeniusza Przybylskiego wykonuje ponad 100 proc. normy, jest też lista pracowników, którzy wykonali nadmierną ilość braków, opuścili pracę bez usprawiedliwienia. To ludzie stanowią tu autentyczny kolektyw, czują się z wydziałem związani. Większość młodych pracowników rozpoczynających w Z-3 karierę zawodową przed wojśkiem, wraca tu jak do siebie po odhyciu służby.

Niezależnie od tej specyficznej dla wydziału atmosfery ambitnej pracy, są sprawy rzu-

## Pochodne węgla i ropy zamiast... owiec

B. NOWICKA

Na razie radzimy sobie importem atrakcyjnej odzieży, bo zarówno chemia, producent włókien syntetycznych, jak i przemysł lekki wytwarzający z nich materiały — dopiero się rozpędzają do skoku w przyszłość. Planowane inwestycje resortu lekkiego będą pracować na surowcach, jakich dostarczą im przemysł chemiczny, a dzisiejsze ustalenia obu potentatów rynkowych przesadzają o stroju obywatela lat 80-tych.

Od kiedy pochodne ropy, poliamidy i poliestry, awansowały do roli bazy surowcowej przemysłu włókienniczego, nie ma mowy o podolaniu potrzebom nowoczesnego przemysłu odzieżowego bez pomocy chemii. Syntetyczna nitka zrobiła zawrotną karierę.

Ponieważ nie udało się, jak dotąd, wyposażyć syntetycznie wytwarzanego włókna w podstawowe zalety naturalnych surowców, takie jak choćby zdolność absorpcyjna bawełny i „ciepłość” wełny, najlepszym rozwiązaniem jest stosowanie mieszanek 60-procentowy udział syntetyków zapewnia trwałość, odporność na ścieranie i tanieść

zmiany w technologii i unowocześnianie produkcji.

### PRZED DZIANINĄ — WIELKA PRZYSZŁOŚĆ

Nie znaczy to, że zachłwna jest przyszłość nitki stylowej. Poliamidy są niezastąpionym tworzywem przy produkcji ponocch i rajstopów. Są też naj-

## W CO UBIERAC MILIONY

materiału. Pozostałe 40 procent — czyli w zależności od rodzaju tkaniny włókna celulozowe lub naturalne — dają efekt miękkości i przytulności oraz zdolności wchłaniania wilgoci.

### POLIAMIDY I POLIESTRY

Aby zabezpieczyć prawidłowy rozwój branży odzieżowej, musi chemia gwarantować ową bazę, dostarczając potrzebne przemysłowi lekkiemu ilości substytutów.

Poliamidy, z których wywodzą się materiały typu stylon, są starsze od poliestrów, z których z kolei produkują się teryleny, teryleny, teryleny. Oba syntetyki, wytwarzane w odpowiednich ilościach i właściwych proporcjach, składają się na prawidłowe zaplecze surowcowe nowoczesnego przemysłu lekkiego. Charakterystyczną są one nieco odmiennymi zaletami, dzięki czemu dość harmonijnie się uzupełniają.

Poliestry są tworzywem najbardziej uniwersalnym. Zakres możliwości dobrego stosowania tego surowca jest najszerszy spośród znanych substytutów włókienniczych. Można je mieszać nawet do białejny pościelowej, wzbogacając ją o dodatkowe zalety, nie mówiąc już o koszulach męskich i typowej odzieży. Poza tym są o około 15 procent tańsze, co także nie jest bez znaczenia. W krajach wysoko uprzemysłowionych poliestry mają najwyższy udział w produkcji odzieżowych syntetyków.

Z programu rodzimej chemii wynika, że w końcu bieżącej pięcioletki dojdziemy do niewielkiej przewagi poliestrów nad poliamidami, a plany perspektywiczne zakładają dalszy wzrost ich udziału. W roku 1980 produkcja włókna poliestrowego będzie dwukrotnie wyższa niż poliamidowego. Oczywiście rozwój ten zakłada

lepszą domieszką do dzianin. Spreżystość tego włókna przychodzi z pomocą technologii dziewiarskiej, przeciwdziałając odkształcaniu się luźno splecionej materii. Zwalczając dzianiny na wierzchnie okrycia damskie wiele by bez tej nitki straciły. Poza tym charakteryzuje się ona jeszcze wyjątkowo dużą odpornością na ścieranie. Ma też i złe strony. O tym, że nylon żółknie, wiedzą wszyscy użytkownicy. Jest to wada do usunięcia, choć na pewno osiągalna jest zmniejszenie tej przypadłości, wynikającej stąd, że poliamidy reagują na promienie ultrafioletowe.

Ponieważ jednak metoda dzianin jest kilkakrotnie wydajniejsza niż tkanin, stanie się z pewnością technologią powszechnie stosowaną, a to polnosi akcje syntetów.

Natomiast kędzierzawieniu poddają się oba syntetyki bez oporów. Zabieg ten pozwala na wprowadzenie między spletane nitki tkaniny warstewki powłoki, która jako tły przewodnik ciepła zatrzymuje je, wzbogacając o cechy maksymalnie zbliżone do zalet wełny, jak dotąd najlepszego materiału.

Kłopoty mogą wystąpić na marginesie tego wielkiego programu chemii, gwarantującego zaspokojenie ilościowych potrzeb przemysłu odzieżowego. W tej chwili produkcja krajowa pokrywa tylko trzecią część zapotrzebowania przemysłu na anilany, ale poliakrylonitryl, z którego się wywodzi — nie reprezentuje zasadniczego nurtu rozwojowego.

Przyszłość polskiej odzieży, to przede wszystkim poliestry i poliamidy. Z nich właśnie wyzaruje przemysł piękne barwione, niemające, trwałe i higieniczne dzianiny i tkaniny, które skontaktują nowoczesne zakłady, spełniające rolę krawca. Szczegółami stroju anno 1980 zajmie się oczywiście moda.

### politycznego przyniósł zdecydowany

krok na prawo, również w sferze nauki i oświaty. Zmniejszono wydatki na oświatę, malato — jak pisał autor Książki — zainteresowanie władz zagadnieniem likwidowania analfabetyzmu. Dość powiedzieć, że w latach trzydziestych było w Polsce 6 mln analfabetów i ponad 1 mln dzieci nie objętych nauczaniem!

Sześć lat okupacji hitlerowskiej poczyniło dalsze spustoszenia. J. Chabelski podaje ustraszające cyfry dotyczące dzieci polskich, które poddały się represjom okupanta. W latach 1939-1945 zginęło ponad 1.800 tys. dzieci, a ponad 200 tys. wywieziono do Rzeszy w celach germanizacji. Ale chociaż Niemcy już 22 grud-

nicanie kierownictwa łódzkiej Obwodowej Organizacji PPR, rozwijał się kompletów, na których uczono języka polskiego, geografii, historii i matematyki. Opierając się na swoich deklaracjach ideowych, polscy komuniści, także w Łodzi, myśleli kategoriami perspektywicznymi. Wskazując na konieczność wychowania patriotycznego i internacjonalistycznego, zapowiadali na okres wojenny szkołę opartą o zasady demokratycznej, bezpłatną naukę, powszechne i obowiązkowe nauczanie do lat 16, rozwój szkolnictwa zawodowego.

Cennym uzupełnieniem pracy J. Chabelskiego są liczne aneksy. Myślę, że szczególnie nauczyciele, wychowawcy i młodzież mogą wiele skorzystać z tej książki, która oprócz tego, że poszerza

Gawędy  
o KSIĄŻKACH  
ANDRZEJ HAMPEL

te wydarzenia i rocznice, zawiera bardzo bogatą część informacyjną. W syntetycznych i wyczerpujących artykułach znanych publicystów i naukowców, omówiono najistotniejsze problemy ideologiczne i polityczno-społeczne Polski i współczesnego świata. Ponieważ wydawnictwo to ma u nas długą tradycję i dobrze służyło już wielu rocznikom maturzystów jako lektura uzupełniająca wiedzę o Polsce i świecie współczesnym, przeto im polecam je szczególnie gorąco.

Młodym powieści politycznej powinni sięgnąć po „CIEPLARNIE” Wolfganga Koeppea, jednego z najwybitniejszych prozaików NRF. Jest to historia dramatu niemieckiego polityka, kiedyś antyfaszysty i emigranta, dziś deputowanego, osaczonego przez rozgrywki polityczne i tragedię osobistą. Bohater powieści dostrzegając w polityce boiskiej chadeków cienie hitlerizmu, nie godzi się na polityczny kompromis i wybiera samobójczą śmierć.

J. CHABELSKI — „PPR ORGANIZACJA” WŁ 1972, cena zł 20.

„KALENDARZ ROBOTNICZY 1972”, Książka i Wiedza, cena zł 25

W. KOEPPEN — „CIEPLARNIA”, PIW 1972, cena zł 18.

# Z HISTORII I WSPÓŁCZESNOŚCI

nia 1939 r. wydał nakaz zamknięcia wszystkich szkół polskich, to przecież oświatę polską nie zdołał nigdy zlikwidować. Wiemy dobrze z literatury i opracowań naukowych o tajnych kompletach uniwersyteckich w Warszawie; J. Chabelski pisze przede wszystkim o tajnym nauczaniu dzieci łódzkich. Już w 1939 r. działacze komunistyczni w Łodzi zaczęli organizować tola podziemnego nauczania. Przechodząc od form żyłotowych, aż po programowane nauczanie na po-

naszą wiedzę o tamtych latach, to także wydłuża niezbyt bogatą listę „Łódzianów”.

\* \* \*  
Z pewnym opóźnieniem dotarł na polski księgarski „KALENDARZ ROBOTNICZY 1972”, wydany przez Książkę i Wiedzę. Rocznik 1972, poza normalnym kalendarium, przypominał nam ważnej-



Zjawiska nierównomiernego rozwoju i kontrastów pomiędzy prowincjami wysoko rozwiniętymi i zacofanymi charakteryzują większość państw europejskich. W żadnym jednak kraju Europy nie jest to tak widoczne jak we Włoszech, gdzie kontrasty dzielnicowe są szczególnie gwałtowne, gdzie kształtują je nie tylko różnice poziomu gospodarczego, lecz również odmienna przeszłość historyczna, różnice językowe itd.

Chociaż od zjednoczenia Italii upłynęło już stulecie, Włochy ciągle są rodzajem federacji dzielnic o mocnych patriotyzmach lokalnych i znacznie słabszej niż np. w Polsce czy we Francji więzi ogólnonarodowej.

#### OBYCZAJE

Gdy Sycylijscy przyjeżdżają do przemysłowego Turynu, czuje się niemal jak w obcym kraju. Ale po co sięgać aż po takie jaskrawe przykłady. Podobne wrażenie obcości odniosłem ostatnio, gdy przyzwyczajony do atmosfery rzymskiej zjawiałem się w Mediolanie. Inny klimat uderza już w pierwszych kontaktach z ludźmi, w samym ruchu ulicznym. W stolicy Włoch jest dużym niedostatkem przyjeżdżających punktualnie na umówione spotkanie. Zawsze należy się spóźnić. Trzeba się tego nauczyć, co zresztą Polakom przychodzi bez większych trudności. W Mediolanie inaczej. Ekipa telefoniczna umówiona na 8 rano zgłosiła się do mnie 5 minut wcześniej. Na uwagę, że to coś „nie po rzymsku”, jej kierownik odpowiedział: „Tu, w Lombardii się pracuje, proszę pana, oni w Rzymie bawią się w politykę”.

Kierownicy mediolańscy z dyscypliną niemal niemiecką znoszą piekło miejskiego ruchu; szanują przepisy i

# KONTRASTY POŁUDNIA

(Dominik Horodyński pisze z Rzymu)

władze miejskie nie tolerują w tej kwestii wyjątków. Np. samochody zaparkowane w niedozwolonych miejscach są natychmiast zabierane przez dźwigi magistrackie, co właściciela kosztuje немало. W Rzymie obowiązuje ten sam regulamin, ale na przykrość narażony jest tylko ten, kto ma wóz taniej marki lub stary. Policja rzymska przynajmniej nie przykrości narażony jest tylko ten, kto ma wóz taniej marki lub stary. Policja rzymska przynajmniej nie przykrości narażony jest tylko ten, kto ma wóz taniej marki lub stary.

#### MEDIOLAN PODOBNY DO DUESSELDORFU

Mediolan — stolica Lombardii, przemysłowego serca Włoch — przypomina Düsseldorf. Jest miastem fabryk, siedzibą zarządów wielkich koncernów, miastem pełnym ruchu, pracującym na wysokich obrotach. Międzynarodowe lotnisko codziennie wyrzuca tu setki ludzi wielkich interesów przybywających z całego świata. Również codziennie z pociągów wychodzą na bruk mediolański nowi emigranci z południa

Włoch w poszukiwaniu pracy. W stolicy Lombardii koncentrują się wielkie konflikty społeczne związane z kapitalistyczną drogą rozwoju Italii. Stale przed siedzibą zarządu miejskiego manifestują delegaci bezrobotnych, bezdomnych czy strajkujących grup pracowników. Pełnienie obowiązków burmistrza Mediolanu uchodzi za najtrudniejszą posadę we Włoszech. Na tej karkołomnej funkcji od kilku lat utrzymuje się dynamiczny i popularny Aniasi, działacz socjalistyczny. Wśród spraw goniących jedną drugą, musi on znaleźć czas na kontakty dyplomatyczno-towarzyskie. W Mediolanie sześćdziesiąt kilka państw ma konsulaty generalne, spośród nich szczególnie aktywny był do niedawna konsulat polski.

#### TAJEMNICE MIASTA

Gdy zapada noc i pustoszeją ulice, gdy przemysłowcy lombardzcy i ich zagraniczni goście zasiadają przy stołach w niezliczonych, drogich restauracjach, gdy w lokalach rozrywkowych „złota młodzież” i nocne dziewczęta celebrować swą codzienną pseudozabawę — wokół Placu Katedralnego, pod ciemnymi fi-

larami czy na schodach, rozpoczyna się osobliwe i konspiracyjne życie polityczne wielkiego miasta. Nigdzie we Włoszech nie ma tyle tajnych związków politycznych, tyle spryszeń i kontrspryszeń, spisków i kontrspisków. Tutaj, w Mediolanie, w połowie marca odbywał swe ostatnie spotkanie — nie wiadomo z kim i po co — miliard wydawcy — Feltrinelli i jego ciało z oderwaną nogą znaleziono na polach przedmieścia. W tutejszym więzieniu siedzi Valpreda wraz ze swymi towarzyszami — anarchistami. Valpreda, który z celi kandyduje na posła z ramienia lewackiej grupy „Manifesto” i którego portrety rozlepią w salach wykładowych katolickiego uniwersytetu wielbiąc go jak proroka, naiwna, rozgorączkowaną młodzież. Tutaj, gdzie mieszczą się centralne ośrodki terrorki faszystowskiej, ma odbyć się proces jednego z głównych ideologów aktualnego wydania faszystowskiego, Rautiego, oskarżonego o kierowanie całym planem zamachów bombowych. W nocy, po ulicach młodzi kolporterzy, płatni lub ideowi — rozrzucają ulotki; jedne wywołują do „rewolucji narodowej” inne do lewackich awantur.

Margines cywilizacji technicznej — mówią ludzie starsi. Jeden z objawów kryzysu kapitalizmu — mówią komuniści. Szaleństwo, które wpędzi nas w niebezpieczeństwo — mówią kupcy. Tak czy inaczej, Mediolan w nocy jest miastem niepokojącym. I nie miał racji szef ekipy telewizyjnej mówiący: „My tu w Lombardii pracujemy — w Rzymie bawimy się w politykę”. Polityka jest obecna w Mediolanie, daje o sobie znać w sposób szczególnie groźny, tak jakby jakieś siły wypływały stolicę przemysłową Włoch, by spowodować wybuch.

## Dzieje niezwykłego oszusta

NIKT NIE ZNA JEGO PRAWDZIWEGO NAZWISKA. NIE WIADOMO SKĄD POCHODZIŁ, ANI JAKIE BYŁY DZIEJE JEGO ŻYCIA. NAJCZĘŚCIEJ WYSTĘPOWAŁ POD NAZWISKIEM STEWART. KRAŻA O NIM TAK LICZNE LEGENDY, ŻE TRUDNO WPROST ODDZIELIĆ W NICH PRAWDĘ OD ZMYŚLEN O JEGO CZYNACH. ZDANIEM JEDNYCH, TYM, CO SKŁANIA GO DO DZIAŁANIA, JEST BEZINTERESOWNE POSZUKIWANIE PRZYGÓD. INNI NAZYWAJĄ GO KRÓLEM OSZUSTÓW.

JEDNO JEST PEWNE: STEWART ISTNIEJE I DZIAŁA. ZNA DOSKONAŁE WIELE JĘZYKÓW, WYKAZUJE NIEPRZECIĘTNA INTELIGENCJĘ, BRAJOWY, ZDOLNOŚCI AKTORSKIE, DO KAŻDEJ AKCJI PRZYGOTOWUJE SIĘ STARANNIE, NIE ZANIEDBUJĄC NAJDROBIEJSZYCH SZCZEGÓŁÓW.

#### PIERWSZY „NACIĄŁ SIĘ” EISENHOWER

Pierwsze odnotowane przez prasę wystąpienie Stewarta miało miejsce w 1942 r. w Algierii. Gen. Dwight Eisenhower, wówczas głównodowodzący wojsk alianckich na afrykańskim teatrze działań, miał wyzwać dokonywania osobiście licznych inspekcji w podległych mu jednostkach wojskowych. Gdy po jednej z takich inspekcji przyszedł prezydent Stanów Zjednoczonych wysiadać z samolotu, z tarasu portu lotniczego zszedł na jego powitanie jakiś arabski dostojnik.

Taka pewność siebie i powaga były od niego, że ochrona nie odważyła się przeszkodzić mu w nawiązaniu rozmowy z Eisenhowerem. Młody dostojnik, posługując się nieskazitelnym językiem angielskim, przedstawił się jako ksiądz Feisal, jeden z synów króla Sauda. Oświadczył, że jest gotów współpracować z aliantami, prosi jedynie o uzbrojenie jego zwolenników. Znajomość problemów arabskich, widoczny szacunek, jakim rzekomo go ksiądz Feisala darzyła nieliczna, ale doborowa świta, sprawiły, że mu uwierzyli. „Ksiądz Feisal”, czyli w rzeczywistości Stewart, otrzymał podobno żądane wyposażenie, które kolumna amerykańskich samochodów przewiozła do górskiej miejscowości Algierii.

W czasie wojny i bezpośrednio po jej zakończeniu wiele jeszcze podobnych oszustw i mistyfikacji miał dokonać Stewart. Wyszukiwał się w roli agenta wywiadu i działał po różnych stronach frontu, sprzedając na lewo i prawo „tajne” dokumenty.

#### AKTOR?

Później zapadła cisza wokół jego osoby, aż wreszcie w 1954 roku pojawił się we Frankfurcie nad Menem jako niepozorny urzędnik jednego z wielkich zakładów farmaceutycznych. Ale Stewart nie zamierzał bynajmniej rozpocząć nowego, uczciwego życia. Chciał jedynie dokładnie zapoznać się z trybem pracy w przedsiębiorstwie oraz ze zwyczajami jego dyrektorów. Na miniaturum magnetonie zarejestrował ich głosy i wkrótce nauczył się doskonale je naśladować. Zdobył również blankiety pism i wzory podpisów. Wreszcie w odpowiednim momencie, naśladowując głos dyrektora naczelnego, zatelefonował do dyrektora finansowego informując go, że zgłosił się do niego pewien angielski inżynier-chemik z konkurencyjnego przedsiębiorstwa, który sprzedał formułę i technologię rewelacyjnego leku. Anglikowi temu należało na podstawie zlecenia podpisanego przez dyrektora generalnego wystawić czek na wysoką sumę. Sprawa oczywiście jest poufna, a dalsze dyspozycje otrzymał dyrektor finansowy następnego dnia podczas okresowego roboczego spotkania.

Wkrótce u dyrektora finansowego zjawił się odpowiednio ucharakteryzowany Stewart. Ponieważ zlecenie wypłaty miało wszelkie cechy autentyczności, bez trudu otrzymał czek, który natychmiast zrealizował, a następnie zniknął bez śladu.

#### MURZYN I WŁOSKI HRABIA

Ponownie pojawił się oszust w Europie w 1960 roku. Tym razem poprzedzony licznymi telefonami przybył do Luksemburga jako doradca techniczny Ministerstwa Rolnictwa Kenii. Wszystkie dokumenty osobiste, upoważnienia bankowe i listy uwierzytelniające (oczywiście fałszywe) miał w najlepszym porządku. „Sprzedał” miejscowej firmie 10 tysięcy ton kawy, wziął zaliczkę i wyjechał. Oczywiście transport kawy z Kenii nigdy nie nadzedł do Luksemburga.

W 1965 roku przybył do Portugalii hrabia Di Ferrera e Caldona, rzekomo płomienny wyznawca idei monarchistycznych. Był to oczywiście Stewart w nowym wydaniu. Wkrótce udało mu się uzyskać audiencję u zdezonizowanego króla Włoch — Umberta, który przebywał na emigracji w Portugalii. Wkrótce hrabia Di Ferrera zostaje bliskim doradcą i zaufanym człowiekiem b. króla Włoch. Okazało się bowiem, że do swych łask dopuszczał go ojciec Umberta, król Wiktor Emmanuel, u którego hrabia Di Ferrera pełnił ponoć funkcję poufnego doradcy w kwestiach finansowych. Również i tym razem opowieść Stewarta — hrabiego Di Ferrera miała wszelkie cechy autentyczności i była tak skonstruowana, że stało się jasne, dlaczego Umberto nigdy się z hrabią wcześniej nie spotkał. Stewart „zalał” interesy króla Umberta przez dwa lata. Wreszcie zdecydował oszusta pewien stary dworzanin Wiktor Emmanuel, który przybył złożyć wizytę Umbertoowi. Stewart znów zniknął bez śladu. Tym razem wysokość strat poniesionych przez byłego króla Włoch nie została podana do publicznej wiadomości.

Podobno obecnie Stewart rozwija działalność jako rzecznik jednej z wielkich zachodnioeuropejskich organizacji gospodarczych. Według innych pogłoszek, przebywa w Ameryce Południowej. Podobno Interpol dencę mu po piętach i koniec jego kariery ma być już bliski.

KIEDYŚ POWIEDZIAŁ O SOBIE „CHCE BYĆ BOHATEREM”. W ISTOCIE BYŁ MOZGEM OPERACJI MANIPULOWANIA DUSZAMI. PO SIADAL ZADZIWIĄJĄCY TALENT PROPAGANDOWY, BYŁ JEDNYM Z NIEWIELU RZECZYWISTE ZDOLNYCH LUDZI W KIEROWNICZYM APARacie RUCHU NAZISTOWSKIEGO. HITLER I GOEBBELS UZUPEŁNIALI SIĘ W SPOSÓB NIE SPOTYKANY. PIERWSZY: — WIZJONER, KTÓREGO DZIAŁANIA UWARUNKOWANE BYŁY SZEREGEM KOMPLEKSÓW, INTUICJA I IRRACJONALNYM STOSUNKIEM DO MAS, DRUGI UMIEJĄCY ZNAJDOWAĆ NAJSKUTECZNIEJSZĄ TECHNIKĘ REKLAMY, RACJONALISTYCZNE UMYTYWOWANIA, HASŁA, MITY I OBRAZY. STARE SŁOWO FUERER (PRZEWODNIK) ZA SPRAWA WIELU MANIPULACJI A SZCZEGÓLNIE W WYNIKU SZEREGU PUBLIKACJI NA ŁAMACH DZIENNIKA „ANGRIFF”. NABRAŁO NO WEGO ZABAWIENIA ZNACZENIOWEGO. KRYJĄC W SOBIE SYNONIMY ZBAWCY, MEZA OPATRZNOŚCIOWEGO, ŚWIĘTOŚCI.

Z wyrachowaną zręcznością dr Józef Goebbels z niezdecydowanego pierwotnie, cierpiącego na urojenia, obciążonego kompleksami samotnika — Adolfa Hitlera — czynił fuhrera i wynosił go na piedestał kultu religijnego, czego wynikiem było owo prawie bizantyjskie pomieszanie pojęć religijnych i świeckich w odniesieniu do osoby wodza.

To, czego nie był w stanie osiągnąć jako młody pisarz, potem publicysta, stało się możliwe w latach, kiedy pełnił urząd ministra propagandy i oświecenia publicznego III Rzeszy.

Zawsze marzył o wielkości. Ciągłe jednak pozostawał w cieniu innych. Dlatego gdy 20 lipca 1944 r. w Ketrzyźnie wybuchła bomba, Goebbels szybko skorzystał z okazji i wzmógł ogólnopolskiemu Hitlerowi, że dla zwycięstwa wielkiej Niemiec, potrzebna jest wojna totalna. Otrzymał to, czego chciał — pełnomocnictwo do jej prowadzenia. 24 sierpnia ogłasza totalną mobilizację. Kobiety do 50 lat musiały iść do pracy, w przemysły wojenny ogłoszono 10-godzinny dzień pracy. Wszyscy mężczyźni w wieku od 16 do 60 lat mieli zostać wcieleni do Volksturm. 14-letni chłopcy mieli obsługiwać działa przeciwlotnicze. Ponadto zabroniono podróży, zamknięto teatry, zawieszono ukazywanie się wielu periodyków, a gazety

Opracował: HENRYK ZAWIRA

## KŁAMSTWO MIAŁO

godzinne ukazywały się w zmniejszonych objętościach. Wprowadzono karę chłosty dla makrokontentów. Ministerstwo Propagandy przekształcone zostało w sztab wojny totalnej.

Hitler straciwszy kontrolę nad tym co dzieje się na frontach, odepływał, godzinami stał przy ogromnym stole z mapami. Po kilkadziesiąt razy konstruował te same plany taktyczne, których nie miał już komu zlecić do wykonania. Czasami, gdy zbierali się w jego gabinecie najbliżsi współpracownicy, wygłaszał wielogodzinne tyrady, pełne gorzkich wyrzutów i stwierdzeń w rodzaju: „Jeśli wojna ma być przegrana, niech naród zginie również”. I choć on sam wątpił coraz częściej, to jednak jego najbliższy w tym czasie człowiek, Goebbels wciąż jeszcze wierzył w cud. W Boże Narodzenie 1944 roku Magda Goebbels — matka sześciorożnego dziecka — opowiadała swą swagierce, jak to jej mąż — Józef widział nową broń, „tak fantastyczną, że z całą pewnością przyniesie ona cudowne zwycięstwo”.

Ta wiara w cud zbliżyła do siebie zręczny i zaciągany zaciągany władcy i wiernego ministra. 12 stycznia 1945 roku, po

raz pierwszy od pięciu lat, Hitler gościł u Goebbelsów. Przybył, jak kazał ówczesny zwyczaj, z własnym termosem i ciastkami. „To był wielki wieczór — powie potem pani Goebbels — do Goeringów by nie przyszedł...”

Wprawdzie kilka tygodni później zdenerwowany Goebbels zastanawiał się czy już otruci swe dzieci i żonę, czy może lepiej

se, z którego wielu ludzi uciekało pod ładą pozorem, wprowadził się kulawy, szczupły doktor i jego obożna szóstka małych dzieci żona Magda. Uczestniczyli tam we wszystkich ważnych wydarzeniach. W ślubie wodza z Ewą Braun, w uroczystym pożegnaniu fuhrera ze swymi współpracownikami, w naradach jakie odbywały się w tym pięknie. Przeżył nawet

## KRÓTSZĄ NOGĘ

wyjechać do Ameryki, gdzie wynagrodzą jego propagandowe umiejętności, ale gdy 30 stycznia milonowy zostaje przez Hitlera obrońcą Berlina, włożył oficerską czapkę bez insygnów i do swych normalnych obowiązków dodał codzienne odprawy wojskowe. To wtedy zrodziła się u niego myśl wypowiedzenia konwencji genewskiej i wymordowania wszystkich jeńców wojennych.

22 kwietnia do ciasnyc czterech pokoiów w podziemnej kwaterze Hitlera przybyło nowych ośmiu lokatorów. W mie-

swego wodza. Goebbels doczekał tam nawet nominacji na kandydata Rzeszy, a gdy nie spełniły się jego marzenia o zawieszeniu broni i o rozpoczęciu negocjacji z aliantami, w dniu 1 maja o godzinie 20 podał trudne swym dzieciom. Sam, ze swą żoną wyszedł do ogrodu Kancelarii, gdzie strzelił do Magdy, a następnie do siebie.

P.S. Najstarszy syn Magdy i pasierb Goebbelsa Harald Quandt, nie został otruty. Gdy gineja cała rodzina, on znajdował się w niewoli angielskiej.

## List z Pragi

Lista miast, w których organizowane są międzynarodowe konkursy winiarskie, byłaby dziś bardzo długa. Wśród nich znajdują się i ośrodki czeskosłowackie, jako że i ten kraj słynie nie tylko z piwa, ale i z wyrobu owego szlachetnego trunku.

Winnice w CSRS zajmują dziś blisko 34 tys. hektarów. Wprawdzie pod względem spożycia wina Czechosłowacja znajduje się — w porównaniu z takimi, na przykład, krajami europejskimi jak Włochy (118 litrów na głowę mieszkańca), Portugalia (81 litrów), Hiszpania (62 litrów), Węgry (37 litrów), Szwajcaria (36 litrów), czy Bułgaria (21 litrów) — na dalekim miejscu, ale i tu cieszy się ono dużym uznaniem, mimo że przeciętnie

na jednego obywatela przypada zaledwie 10 litrów wina.

Ta winiarska statystyka warta jest dziś przypomnienia, jako że niedługo — na początku maja — odbędą się w Czechosłowacji wielkie targi wina. Ich miejscem będzie małe miasteczko na południu Moraw — Valdice, gdzie pod koniec XIX w. zje-

„Startują” tu przede wszystkim rodzimi producenci, ale nie zabraknie i gości zagranicznych.

Nie przypadkiem wybrane Valdice na miejsce tych targów. Jest to najstarszy morawski rejon winnic. Z podań ludowych wynika, że winnice istniały tu już w trzecim stuleciu, kiedy państwo

Dokładnie przed stu laty, w 1872 r., otwarto w Valdicach pierwszą dwuletnią szkołę zawodową, kształcąca fachowców w dziedzinie hodowli i produkcji wina. Dziś jej kontynuatorką jest 4-letnia średnia szkoła rolnicza ze specjalizacją winiarską.

Tutejsze gospodarstwo państwowe ma jedno z największych w Czechosłowacji winnic, zajmujące obecnie 320 hektarów. W planach areal ten powiększyć się ma do 500 hektarów. Już teraz valdicke winnice zajmują taką powierzchnię jak wszystkie inne w Republice Czeskiej, a ich ubiegłoroczna wydajność wyniosła 150 wagonów winogron, podczas gdy pozostałe winnice czeskie dały tylko 16 wagonów, jako że warunki klimatyczne nie były zbyt sprzyjające. Prognozy na ten rok są bardziej optymistyczne. Majowe targi rozpoczną sezon wiosenny i okres oczekiwania na zbiory jesienne.

M. DUNIN-WASOWICZ



**TYDZIEŃ WYPEŁNIONY POLITYCZNYMI EMOCJAMI — PRZEŻYŁA STOLICA NRF — BONN. ZACZEŁO SIĘ WSZYSTKO W PONIEDZIAŁEK — PO OGŁOSZENIU WYNIKÓW WYBORÓW DO LANDTAGU W BADENII-WIRTEMBERGU, PO KOLEJNEJ DEZERCIJI Z SZEREGÓW KOALICJI RZĄDOWEJ HELMSA (FDP), OPOZYCJA DOSZŁA DO WNIOSKU, że „czas zacząć rozprawę z Brandtem”. Pod naciskiem szefa CSU, słynnego reakcjonisty Straussa kierownictwo chadecji, z Barzelem na czele, zdecydowało się na wystąpienie, podczas debaty budżetowej, z wnioskiem o przegłosowanie tzw. „konstruktywnego wotum nieufności”.**

Co się kryje za tą formułą? Odpowiednie paragrafy konstytucji NRF przewidują kilka możliwości zmiany kanclerza w okresie trwania kadencji, z których jeden głosi: „Bundestag w myśl artykułu 67 ustawy zasadniczej zgłasza „konstruktywne wotum nieufności”. Należy wówczas zgłosić jednocześnie kandydata na nowego kanclerza, który musi zostać wybrany absolutną większością głosów — minimum 249” (Bundestag składa się z 496 deputowanych). Dalej czytamy m. in.: „Prezydent federalny (gdy podany kandydat otrzyma owo minimum) musi przycylić się do prośby i mianować nowego kanclerza”...

W momencie składania wniosku wiadomo było powszechnie, że nie chodziło wcale o obalenie Brandta z powodu różnic zdań odnośnie budżetu, lecz o wyeliminowanie go z areny politycznej, zanim dojdzie do debaty i głosowania nad wnioskami o ratyfikowanie układów zawartych z Polską i ZSRR. Rzecz bowiem w tym, że głosowanie nad ratyfikacją jest jawne, zaś nad „konstruktywnym wotum nieufności” — tajne.

Co to ma do rzeczy — mógłby ktoś zapytać. Chadecja liczyła po prostu na wykorzystanie kilku „wahających się” z obozu koalicji. W głosowaniu jawnym nie zechcą się oni zdemaskować i oddadzą swe głosy za układami. Przy tajności głosowania, gdy deputowany wchodzi do specjalnej kabiny i tam określa swe stanowisko, można liczyć na kilku kupionych posłów, oficjalnie zasiadających na ławach rządowych.

Gdy w czwartek rozpoczęły się o godz. 10 rano obrady, atmosfera na sali była niezwykle napięta. Mówcy reprezentujący opozycję, uzasadniali swój wniosek, przedstawiciele rządu odpierali ataki broniąc jednocześnie polityki wschodniej Brandta, układów i atakowali deputowanych „zmieniających raz po raz swe stanowisko”.



O godz. 12 minut 13 rozpoczyna się głosowanie. Oddajmy na moment głos korespondentowi „Trybuny Ludu”, który był naocznym świadkiem tych wydarzeń.

„W hali parlamentu trwają bezustannie wywiady. Politycy chadecji zdają się triumfować, a dziennikarze telewizyjni zadają im pytania tak sformułowane, że świadczą one o przewidywanym sukcesie opozycji — jeszcze opozycji. Ale o godzinie 13.12 rozlegają się w przejściu do sali plenarnej głośnie krzyki. Wszyscy rzucają się w tamtym kierunku, porządkowi w smokach bronią wejścia. Tymczasem z prawej strony sali, tam gdzie są ławy deputowanych SPD, widoczna jest radość. Deputowani ścisną się, śmieją, wymachują rękoma. Otaczają Brandta, który nie może nadążyć ze ściskaniem dłoń. Gratulacje, życzenia...”

Kiedy opadły już nieco emocje, nadszedł czas na przeanalizowanie wyników i wyciągnięcie wniosków z tego głosowania. Wiadomo, że oficjalnie opozycja dysponuje 246 głosami, uzyskała zaś 247. Ale wiadomo też prawie na pewno, że dwaj deputowani FDP — Stumm i Kienbaum — oddali swe głosy na Barzela. Czyli jeden członek CDU nie poparł Barzela. Jeśli zaś jeszcze ostatni dezertjer (Helms) także poparł opozycję, to dwóch deputowanych chadecji musiało głosować przeciwko „konstruktywnemu wotum nieufności”.

Pogłębia to niewątpliwie rozmiar porażki CDU/CSU, porażki, która będzie mieć swój wpływ na dalszy rozwój wypadków, a w ostatecznej konsekwencji na przebieg ratyfikacji układów, na klimat polityczny w NRF w ciągu najbliższych tygodni.

Nie oznacza to oczywiście, że opozycja złożyła broń — podobnie ona na pewno jeszcze jedną próbę już w trakcie debaty ratyfikacyjnej, gdyż wie o istnieniu owych „wahających się”, będzie starała się przyciągnąć ich na swą stronę lub przynajmniej „zneutralizować”, czyli skłonić do wstrzymania się od oddania głosów, bo Brandtowi potrzebne jest 249 razy „tak”, by układy mogły wejść w życie.

Najlepszym dowodem na to, że nie może być mowy o żadnym wyciszeniu walki, jest piątkowa debata nad tzw. budżetem kanclerskim. W głosowaniu osiągnięto remis (274—274) przy jednym deputowanym wstrzymującym się od zajęcia stanowiska, co w praktyce oznacza porażkę Brandta pierwszą po jego dojściu do władzy. Otwarta pozostaje w tej sytuacji sprawa rozpisania wyborów przed upływem kadencji, gdyż, jak to określają ludzie z obydwu stron barykady: „Obecny układ sił jest nie do zniesienia”.

Na co zdecyduje się Brandt, jakie jeszcze atuty ma w zanadrzu opozycja? Oto pytanie, na które nie sposób dać odpowiedź już dziś. Z naszego polskiego punktu widzenia jedno jest pewne — tekst układu przyjęty 7 grudnia 1970 r. nie może podlegać żadnym zmianom, gdyż zawiera sformułowania, od których nie odstępimy i jeśli komuś w NRF marzą się ponowne negocjacje i przetargi, może się on z całym spokojem zaliczyć do grona „niepoprawnych marzycieli”.

HENRYK WALENDA

**Zdzisław Szczepaniak opracował kolejny odcinek opowieści z dreszczykiem**



Kiedy czasem, w rozmowie ze znajomymi, zdarza mi się wspomnieć o wrażeniach z rejsu polskim statkiem na Morze Czerwone prawie natychmiast pada wtedy pytanie — No i co — widziałeś rekiny? — A kiedy odpowiada m zgodnie z prawdą, że tak i że jednego trzymałem nawet w wannie — traktowany jestem jako kpiarz i beczelny blagier. Mimo tego jednak, że złapany przez nas na redzie Mombasy rekin pochodził z Oceanu Indyjskiego i mierzył zaledwie 115 cm długości — faktem jest, że wtaszczyliśmy go za ogon do łazienki w mojej kabinie by przypatrzeć się z bliska kuzynowi 8-metrowych ludojadów.

Z tymi ostatnimi nie dane mi było zawrzeć bliższej znajomości, choć nie jest wykluczone, że nieco mniejsi przed stawiciele rekiniego rodu skłonni byli to uczynić kiedy pewnego dnia w poszukiwaniu muszli przepływaliśmy w parę osób pewną uroczą, położoną nie daleko Port Sudanu, zatokę... Na szczęście skończyło się na strachu i dreszczyku emocji na myśl, co by było gdyby...

O tym, że z możliwością takich polsko-rekinich kontaktów trzeba się zawsze liczyć, przekonałem się już na początku wspomnianego rejsu podczas próbnego alarmu szalupowego i przymierzania mojego przydziałowego pasa ratunkowego.

— Co to takiego? — zapytałem jednego z „ratujących się” wraz z mną marynarzy, pokazując na przymocowany do owego pasa nieduży, plastikowy woreczek z jakimś stwardniałym na kamień proszkiem...

— To — powtórzył wskazując z kolei na swój pakietek — to jest proszek odstraszający rekiny.

— Doprawdy? — a czy on rzeczywiście je...

zimieszkami i tępyimi skrzynkami, odpadki, które poruszają się własnym napędem. Na pytanie, jakie są naprawdę, nikt jeszcze nie dał autorytatywnej odpowiedzi. Nawet zoologowie, którzy poświęcili całe życie badaniom tej grupy, nie potrafili podać ogólnych wniosków co do ich zachowania się i osolowości — pisze w swej arcyciekawej książce pt. „Żywy świat mórz” amerykański uczonej — W. Cromie. Po tysiącach obserwacji i setkach ataków na ludzi nie wiemy z całkowitą pewnością dlaczego i w jakich okolicznościach atakują one ludzi.

W iadomo natomiast, jakie przede wszystkim gatunki zjadane są z upodobaniem do ludzkiego mięsa i napaści na nieostrożnych pływaków lub pletwonurków. Tę galerię zaprzysięgłych ludojadów otwiera bezspornie najgroźniejszy, najagresywniejszy i najbardziej potężny żarłacz-ludojad, zwany też inaczej wielkim rekinem białym. Ma on na swoim koncie więcej napaści na ludzi i łodzie, niż wszystkie inne gatunki rekinów razem wzięte. Jego średnia długość wynosi od 6 do 12 metrów.

Jednym z najżarłocześniejszych członków ro-

## „WEADCY” MORSKICH GŁĘBIN

hm... odstrasza — zapytałem ot, tak sobie, na wszelki wypadek.

— A cholera go wie — odparł rzeczowo ów prostolinijny majtek — jak będzie trzeba, to się sam przekonasz.

Ba, kiedy nie było, niestety, okazji... i moja książkowa wiedza o życiu i obyczajach rekinów pozostała nie ożywiona żadnym osobistym doświadczeniem. Pozostaliśmy więc przy opiniach badaczy podwodnego świata i co słynniejszych pletwonurków od Hassa i Cousteau poczynając, którzy zgodnie twierdzą, że im dłużej obcuje się z rekinami tym łatwiej przekonać się o... nieobliczalnym charakterze tych morskich rozbójników.

Na temat drzewa genealogicznego rekinów i ich pochodzenia nauka nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa. Wiadomo jednak, że jest ich około 250 gatunków, a przodkowie ich pływający w oceanie już 300 milionów lat temu. niewiele różnił się budową od dzisiejszych rekinów będących — jak twierdzą niektórzy — doskonale wyposażonym przez ewolucję żywym narzędziem mordy. Przypadałoby, że już sam wygląd rekina — jego torpedowaty kształt i potworna paszcza, wysadzana tysiącami ostrych jak brzytwa zębów, budzić musi dreszcz przerażenia — nawet jeśli ogląda się ją wyłącznie na fotografii.

Zyjące niemal we wszystkich morzach rekiny mają pomyślne warunki rozwoju, bardzo mało wrogów i niemal żadnych przyjaciół. Strach i nieświadomość ludzka okoczyły je nimbem tajemniczości oraz masą przeczących sobie nawzajem informacji. Są równocześnie agresywnymi drapieżnikami, tchórzliwymi rze-

dziny rekinów ludojadów jest także rekin-tygrys o straszliwej paszczy w kształcie półksiężyca, w której w ciągu mniej więcej 10 lat wytwarza, użytkowuje i zrzuca około 24 tys. trójkątnych zębów. Największe egzemplarze rekinów tygrysich osiągają 9 metrów długości, a rozwarte szczęki takiego potwora potrafią objąć dwóch ludzi stojących do siebie plecami. Postrachem marynarzy i przekleństwem wielorybników są także wielkie rekiny błękitne, sięgające od 4 do 8 metrów i jak wszystkie rekiny mało wrażliwe na ból. Bardzo poważnie zranione nie przerywają funkcji żarcia, a jeden z takich okazów, schwytany i wyrzucony na powrót do wody po wypatroszeniu, zdążył jeszcze potakomić się ponownie na hak nadziany w charakterze przynęty jego własnymi wnętrznościami. Zapach niewielkiej nawet ilości krwi w wodzie wyczuwają z odległości pół kilometra, a kiedy podniecone tym zapachem i rozpaczliwymi ruchami ofiary wpadają w podniecenie i stan tzw. „szalu krwiożerczego” — od napaści powstrzymać je już może tylko śmierć. Atakują pojedynczo lub stordą opisując wokół ofiary coraz ciśniejsze koła aż wreszcie jeden rzuca się by zadać pierwszy cios.

S kuteknych, niezawodnych recept odstraszania i obrony przed atakującym rekinem — ciągle jeszcze nie ma. Na wszelki wypadek warto jednak zapamiętać słowa dra Hassa, że: „Rekin nie jest niczym innym, jak jednym potężnym mięśniem, niemożliwą do pojęcia koncentracją siły”, z którą — jak wynika z powyższych przykładów — lepiej nie zadzierać...

**Z Belgradu pisze Zbigniew Targosz**

Od wielu tygodni tutejsza prasa, także dzienniki zagraniczne, piszą o tym przypadku, jako o pewnym paradoksie, jednym z licznych, jakie spotykamy na co dzień. Informacja mówi o karierze skromnego aptekarza z Pirotu. W małym miasteczku przedsiębiorstwo przemysłu drzewnego buduje wielkie hale, w których produkować się będzie rzekomo rewelacyjny lek, nadzwyczajny środek na porost włosów. Paradoksem jest, jak zauważają dzienniki, że produkcji Alinu — bo tak się nazywa głosny już w całej Europie preparat — podjął się zakład drzewny, gdyż przemysł: farmaceutyczny i kosmetyczny raczyły zlekceważyć apele i propozycje Cedomira Mitica.

K im jest Cedomir Mitic i jaka jest rzeczywista wartość tego „znakomitego środka”? Odpowiedź na to drugie pytanie nie jest prosta, skoro lekarze, kosmetycy nie zdecydowali się na miarodajną opinię, trudno więc wymagać tego od autora powyższej korespondencji. Znacznie łatwiej natomiast odpowiedzieć na pierwsze pytanie: kim jest Mitic? Magister Mitic jest pracownikiem apteki w Pirocie, w małym mieście, położonym tuż przy granicy jugosłowiańsko-bułgarskiej. Od lat pracował on w swoim skromnym laboratorium nad lekiem przydatnym



dermatologów. „Na podstawie badań można stwierdzić, że Alin — tak brzmi opinia kliniki w Belgradzie, którą podpisał prof. dr Peryszic — w porównaniu z innymi, dotąd

o wręcz zadziwiających wynikach leczenia Alinem. Jednak mniejsza o to. Wystarczy, że opinie lekarzy były nad wyraz pozytywne, zresztą nie tylko w kraju. Alin dotarł bez specjalnej reklamy do wielu fabryk kosmetycznych.

J ak wiemy, co roku na rynku pojawia się wiele „nadzwyczajnych preparatów”, cieszących się sławą dwa, trzy tygodnie. Z preparatem mgr Mitica było zgoła inaczej. Alin wypróbowano w wielu klinikach europejskich i amerykańskich stwierdzając, że spośród znanych, podobnych środków wyróżnia się on największą skutecznością. Widać, że panowie, którzy stosowali Alin wydali bardzo dobre opinie, skoro sława leku rozniósł się po całym świecie. Dziś wynalazca Alinu — pirocki aptekarz jest chyba najbogatszym Jugosłowianinem — zauważa tutejsza prasa. — Sprzedaje Alin, daje też licencje na jego produkcję różnym głośnym firmom kosmetycznym na całym świecie. Produkcja rośnie wraz ze sławą pirockiego aptekarza.

## Zapamiętajcie tę nazwę: ALIN

dermatologom, w przypadkach tak częstych dziś chorób skóry i włosów. Trudno magistra Mitica nie był bezowocny, skoro nie tak dawno przedstawił on swój preparat klinikom w Belgradzie i Skopje.

Po przeprowadzeniu wielu prób, obie kliniki wydały bardzo pozytywne opinie o Alinie. Żeby nie być gołosłownym, zacytuję jedno i drugie orzeczenie specjalistów.

stosowanymi preparatami. Wykazał dużą skuteczność, co skłania nas do złożenia wniosku o wpisanie go do spisu stosowanych leków”. Niemal identyczne oświadczenie napłynęło z kliniki w Skopje, kierowanej przez prof. Miowskiego: „Alin — napisał profesor — jest lekiem, działającym skutecznie w przypadkach wypadania włosów, łojotoku, sprzyjając porostowi włosów”. Niektórzy informują



## BREAKOUT.

**N**a początek informacji, która zainteresuje wszystkich łódzkich sympatyków tego popularnego zespołu. Mira Kubasińska i Breakout w dniach 7 (niedziela) i 8 (poniedziałek) mają br. wystąpić w Łodzi. Oglądać ich będziemy w Teatrze Rozmaitości o godz. 17 i 19.30. Jednocześnie zespół Breakout w swym najnowszym programie zaprezentuje się widzom z Łodzi. Koniec maja, to kolejne nagrania radiowe i imprezy na terenie woj. warszawskiego. **NO TO CO.**

Aktualnie popularni notorycy występują w południowo-wschodnich republikach ZSRR biorąc udział w międzynarodowej rewii gwiazd rozrywki. W Moskwie zakończyli występy przed kilkoma dniami. W Halli Widowisko-Sportowej na Łużnikach (12 tysięcy miejsc) program zespołu obejrzało ok. 230 tys. moskwičan. No To Co będzie pierwszym polskim zespołem, który dla radzieckiej twórcy „Melodia” nagra płytę. Płyta zawierać będzie następujące utwory: „Dimi” (jest to imię żony Jurka Krzeminskiego, Bułgarki), „Zagraj co potrafisz”, „Czerwona Ruta”, „Nie pisałem do ciebie od roku” (razem z radziecką orkiestrą pod dyr. Igora Krolla) oraz „Zielony mosteczek”. Ten ostatni temat jest nową wersją aranżacyjną utworu „Ten Chłumecky Zamek” nagrzanego w ubiegłym roku dla słowackiej firmy gramofonowej. Do Polski wracają 20 maja i już dwa dni później będziemy ich mogli usłyszeć w Łodzi. 22 maja br. Stowarzyszenie Muzyki Estradowej w ramach Łódzkiej Wiosny Artystycznej organizuje w sali Teatru Rozmaitości (godz. 17 i 19.30) występ zespołu No To Co, Wojciecha Siemiona i Piotra Janzerańskiego w programie „Zielona łąka”. Po występach w Łodzi zespół wyruszy na dwutygodniową trasę (woj. opolskie), od 1 do 10 czerwca Lublin — Wrocław, a sezon wakacyjny notorycy spędzą na tournée po Bułgarii. Jak mnie poinformował kier. zespołu St. Cejrowski, zespół został ponownie zaproszony do Związku Radzieckiego na 90 koncertów, z czego 80(!) ma się odbyć w samej Moskwie.

**DWA + JEDEN.**  
2 + 1 przebywają do 4 maja w NRD, gdzie biorą udział w nagraniach dla Radia — Berlin. 20 kwietnia 2 + 1

## HOROSKOP

**UPRZĘJMIE PROSIMY NASZYCH CZYTELNIKÓW O TRAKTOWANIE HOROSKOPU JAKO PRZYJEMNEJ, NIE DZIELNEJ ROZRYWKI. BYWA JEDNAK I TAK, ŻE HOROSKOP PRAWDĘ POWIE.**

**BARAN (21. III. — 18. IV.).** Twoje obecne postępowanie do niczego nie prowadzi. Brak konsekwencji w realizowaniu planów życiowych naraża cię tylko na niepotrzebne stresy i kłopoty. Zbyt łatwo dajesz wiarę pozorom. Odniesienie pewnej znajomości może przynieść ci wiele dobrego. Nie trać tej szansy.

**BYK (19. IV. — 20. V.).** Młde spotkanie i jakaś dobra wiadomość w połowie tygodnia. Więcej staranności w pracy.

**BLIŹNIĘTA (21. V. — 20. VI.).** Tydzień będzie należał do udanych, choć czekają cię pewne, drobne kłopoty w domu.

**RAK (21. VI. — 21. VII.).** Dobry okres do ułożenia sobie życia. Nie przejmuj się drobnymi kłopotami i skoncentruj na sprawach ważnych.

**LEW (23. VII. — 22. VIII.).** Czekaj cię sporo trudności w pracy. Należy zastanowić się nad własnym stosunkiem do otoczenia.

**PANNA (23. VIII. — 22. IX.).** Tydzień raczej przeciętny bez większych atrakcji.

**WAGA (23. IX. — 22. X.).** Nie odkładaj załatwienia ważnych spraw na później. W połowie tygodnia czeka cię spotkanie, od którego wiele zależy.

**SKORPION (23. X. — 22. XI.).** Wciąż daleko do stabilizacji życia osobistego. Nie zrażaj się niepowodzeniami, gdyż życie przyniesie ci wiele pozytywnych zmian. W pracy czekają cię sukcesy.

**STRZELEC (23. XI. — 21. XII.).** Najwyższy czas ustalić sobie i zacząć życie traktować poważnie. Więcej pracy nad sobą a wszystko ułoży się pomyślnie.

**KOZIOROŻEC (22. XII. — 20. I.).** Tydzień raczej spokojny, choć czeka cię sporo spotkań towarzyskich. Unikaj niepotrzebnych plotek.

**WODNIK (21. I. — 18. II.).** Horoskop jak dla Raka.

**RYBY (19. II. — 20. III.).** Dobry okres do realizacji swoich planów. Bądź jednak ostrożny w formułowaniu swoich koncepcji i nie ulegaj nadciśnieniu otoczenia.

# PARADA ANDRZEJA GWIAZD JOZWIAK

**KILKA DNI TEMU ODBYŁA SIĘ W STOWARZYSZENIU MUZYKI ESTRADOWEJ NARADA Z UDZIAŁEM KIEROWNIKÓW ORGANIZACYJNYCH I PROGRAMOWYCH CZŁOŁOWYCH POLSKICH GRUP MUZYCZNO-ESTRADOWYCH DZIAŁAJĄCYCH POD PATRONATEM STOWARZYSZENIA. PRZEDSTAWICIELE ZESPOŁÓW: NO TO CO, BREAKOUT, DWA + JEDEN, PRO-CONTRA, POPIERAJMY SIĘ (J. FEDOROWICZ, T. ROSS, P. SZCZEPANIK), PIOSENKI DLA CIEBIE (DUET FRAMEROWIE, W. W. KOWALSKI, UNIWERSALNI), ANDRZEJ I ELIZA, GRUPA WOKALNA „A VISTA”, PRZEKAZALI SWE NAJBLIŻSZE PLANY DOTYCZĄCE WYJAZDÓW ZAGRANICZNYCH I KRAJOWYCH TOURNEE, NAGRAŃ RADIOWYCH I WYSTĘPÓW W TV. PODAJE JE PONIZEJ, ZWŁASZCZA, ŻE NASI CZYTELNICZY PROSZA O PRZEKAZANIE AKTUALNOŚCI DOTYCZĄCYCH GWIAZD POLSKIEGO PRZEMYSŁU ROZRYWKOWEGO.**

inaugurują część artystyczną imprezy organizowanej z okazji wielkiej wystawy sprzętu elektronicznego UNITRA, która odbyła się w nowym Ośrodku Kultury Polskiej w Berlinie. Od 14 maja do 11 czerwca razem z Piłsarem, Hulewiczem, Lerchowem, Gromnickim, Patuszynskim, Kwartetem Bernoloka występują w Bułgarii w cyklicznej imprezie pn. „Sopockie rytmy”. 2+1 występują w składzie: Elżbieta Dmoch, Andrzej Krzysztofik i Janusz Kruk.

## Pro-Contru

Już po raz drugi żeńska grupa wokalna Pro-Contru weźmie udział w festiwalu opolskim. W tegorocznym jubileuszowym X KFPP łódzianki będą zespołem akompaniującym wykonawcom występującym w głównym nurcie festiwalu, a jednocześnie wykonawcą własną, konkursową piosenkę w koncercie „Premiery Opola — 72”. Autorem utworu jest Alina Piechowska, kompozytorka, która przebywa obecnie w Paryżu na stypendium Ministerstwa Kultury i Sztuki. W pierwszej połowie czerwca Pro-Contru dokończy nagrań radiowych, oddolonych na razie z uwagi na egzaminy maturalne dwóch członkiń grupy. Od 15 czerwca łódzianki przystąpią do serii prób (w opolskim amfiteatrze) poprzedzających uroczystą inaugurację festiwalu. We wrześniu Pro-Contru nagrywa SP, czyli tzw. „4”. Na płytę złożą się dotychczasowe przeboje zespołu,

głównie kompozycje Bernarda Soltysika — kierownika artystycznego Pro-Contru.

## TELEWIZJA I RADIO.

Spora część artystów działających w Stowarzyszeniu Muzyki Estradowej wystąpi w ogólnopolskim koncercie radiowo-telewizyjnym z okazji święta 1 Maja, który w dn. 30 kwietnia br. emitowany będzie z Zabrza. Realizatorem programu „Z bukietem kwiatów na majowe święto” jest Polskie Radio i Telewizja (Warszawa — Katowice) przy współpracy organizacyjno-artystycznej Stowarzyszenia Muzyki Estradowej. Warto jeszcze zasignalizować program TV, w którym wystąpi plejada gwiazd polskiej estrady.

## POLSKA 2000 — W PRACACH PAN

Optymalne metody planowania przestrzennego — w skali krajowej i regionalnej — kształtowanie się przestrzennej aglomeracji miejskiej i przemysłowej, ochrona środowiska geograficznego — oto główne kierunki działania Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN.

Zgodnie z tymi założeniami komitet wykonał studia dotyczące m. in. zróżnicowania gospodarki polskiej, procesów urbanizacji i uprzemysłowienia, roli transportu w przestrzennym zagospodarowaniu kraju, wpływów działalności człowieka na środowisko geograficzne itp. Podsumowaniu tych poczynąć posłużył komitet swe ostatnie posiedzenie plenarne. Na tym posiedzeniu została przedstawiona analiza demograficzna

dy, muzyki i piosenki, a mianowicie: „Z wizytą u was” emitowany z hali Huty w Głogowie w dniu 27 maja (sobota) br. W programie tym oprócz Andrzeja i Elizy, Pro-Contru, Łódź reprezentowana będzie przez Lucję Wierzbicką (arie operowe).

## FESTIWAL.

Przygotowania do VI Festiwalu Muzyki Estradowej są już zakończone. Od 2 maja br. rozpoczynają się w Klubie „Społem” przy ul. Północnej kilkunastodniowe eliminacje. Finał i koncert laureatów festiwalu odbędzie się 21 maja br. w sali Filharmonii Łódzkiej. Lista zespołów zgłoszonych do konkursu została już zamknięta, ale przyjmowane są jeszcze zgłoszenia wokalistów. Wiek uczestników 15—28 lat. Wskazane jest wykonywanie utworów kompozytorów polskich. Piosenki winny być śpiewane wyłącznie w języku polskim. Solista-wokalista winien przygotować 2 utwory. Biuro Organizacyjne: Stowarzyszenie Muzyki Estradowej, Łódź, ul. Wólczańska 121/123 (tel. 612-21, 677-24).

## OPOLE 72 I ŁÓDZIANIE.

Stowarzyszenie Muzyki Estradowej w Łodzi reprezentowane będzie na X Krajowym Festiwalu Piosenki Polskiej przez Dwa + Jeden, Pro-Contru, Henryka Stefaniaka, Andrzeja i Elizę, Krzysztofa Cwynara. W festiwalu nie wystąpią Zofia i Zbigniew Frammerowie. Państwo Frammerowie spodziewają się następcy wokalnego tronu i niewykluczone, że za kilka lat popularny duet występować będzie w... kwartecie (pp. Frammerowie mają już córeczkę Małgosię).

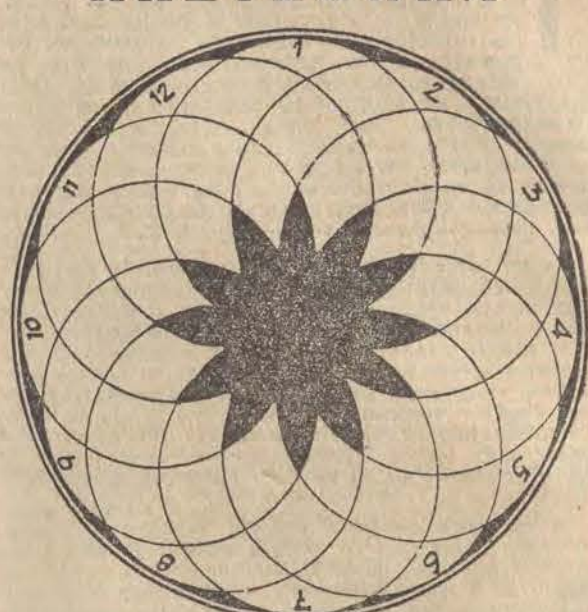
## W POLSKIM KLIMACIE — REWELACYJNA METODA

Warszawski Instytut Mechaniki Precyzyjnej podjął prace

# TRZEBA PRZECZYTAĆ!

związane z przygotowaniem do produkcji nowego polskiego samochodu małowrażowego. Prace instytutu dotyczą m. in. technologii powłok ochronnych. W instytucie narodziła się o-

## KRZYŻÓWKA



**PRAWOSKRĘTNE:** 1. Pole uprawne, rola, 2. Inaczej dudy, 3. Jedna z planet układu słonecznego, 4. Dzik krowiak psa, 5. Może być malowana, 6. Wyszycie na tkaninie, 7. Farba wodna, 8. Odkryty wagon, 9. Ptak wodny, 10. Lotny stan cieczy, 11. Kasza z palmy, 12. Po oktawie.

**LEWOSKRĘTNE:** 1. Dolna kośćcyna, 2. Rywalizuje z TV, 3. Jest tylko srebrem, 4. Obładowe naczynie, 5. Instrument strunowy, 6. Kurs okrętu w stosunku do wiatru, 7. Srodek osuszający, 8. Część broni palnej, 9. Znany utwór Szaniawskiego, 10. Chwast, 11. Prawy dopływ Dunaju, 12. Dawna stolica kraju „kwitnącej wiśni”.

Rozwiązania nadsyłać należy pod adresem „DL” w terminie 7-dniowym z dopiskiem na kopertach „krzyżówka z dn. 31. IV”.

Nagrody książkowe za rozwiązanie zadań z dn. 19 i 26. III. br. wylosowali: Ignacy Rajski, Galkówkę k/Łodzi, Bogumił Wlazły, Łódź, ul. Włocławiecka 18, Barbara Owczarek, Skierniewice ul. Mszczonowska 2, Janina Bielska, Magdalena 14 pow. Piotrków Tryb., Kazimierz Pruski Jedlicze (szkoła) p-ta Gromnicki, Aurelia Tredlewska, Łódź ul. Książkiewiczów 12, Helena Szczepaniec Łódź, ul. Kilińskiego 136, Joanna Krzyżanowska, Łódź, ul. Wawelska 12, Jolanta Krollowska, Radomsko, ul. 16 Sycznia 3/5, Jerzy Hochman, Łódź, ul. Marynarska 15.

ryginalna polska technologia tzw. nielutowania z polyskiem. Polega ona na kąpieli w wannie galwanicznej, przy czym do nitku, chromu lub tlenku metalu dodaje się odpowiednią dawkę wybielacza. Ta metoda IMP opatentował; przejęli ją liczne zakłady przemysło-

## GRZYBY OCZYSZCZAJĄ SCIEKI

W stacji badawczej biologicznego oczyszczania ścieków przemysłu chemicznego — powstałej w wyniku umowy zawartej między Instytutem Mikrobiologii Uniwersytetu Warszawskiego i Płocką „Petrochemią” — stosuje się oryginalną metodę oczyszczania biologicznego. Metoda wprowadza zamiast bakterii grzyby wodne hodowane na specjalnych tarzach, obracających się w zbiorniku ściekowym. Metoda zdaje egzamin wówczas, gdy ścieki zawierają czynnik bakteriobójczy. Zastosowano ją z pozytywnym przy oczyszczaniu ścieków tarchochłowej „Pofu”; wykazała przydatność w warunkach plockiej „Petrochemii”.

Urządzenie służące do tego celu nosi nazwę złoży płytowo-zamroziowego.

- Pojedynek gladiatorów
- Nie jest geniuszem?
- Walka indywidualności

Jugosłowiańskie czasopismo „VUS” zamieściło ostatnio wywiad z arcymistrzem B. Spasskim na temat jego spotkania o mistrzostwo świata z arcymistrzem B. Fischerelem. **VUS: CO SĄDZI PAN NA TEMAT FENOMENU, JAKIM JEST FISCHER? W CIĄGU NIECAŁEGO ROKU ODNIOŚ KOLEJNO 25 ZWYCIĘSTW W SPOTKANIACH Z ARCYMISTRZAMI, PRZY CZYM UZYSKAŁ TAKIE WYNIKI, JAK 6:0 Z TAJMANOWEM, 6:0 Z LARSENEM ORAZ ZWYCIĘSTWO NAD PETROSJANEM?**

**BORYS SPASSKI:** Będę to w stanie wytłumaczyć dopiero po meczu z Fischerelem. Ale ze sportowego, szachowego punktu widzenia jest to wielkie osiągnięcie, kiedy pretendent uzyskuje takie wyniki. To naprawdę fenomenalne.

**VUS: CZY TE WYNIKI ZROBIŁY NA PANU WRZENIE? TYM BARDZIEJ, ŻE BĘDZIE PAN TERAZ KOLEJNYM PRZECIWNIKIEM FISCHERA, BRONIĄC NIE TYLKO SWEJ KORONY, ALE I TRADYCIJ RADZIECKIEJ SZKOŁY SZACHÓW, KTORA W OSTATNICH DZIESIĘCIOLECACH WYDAŁA PLEJADĘ MISTRZÓW ŚWIATA (BOTWINNIK, SMYSŁOW, PETROSJAN, TAL, SPASSKI). CZY ZDAJE PAN SORIE SPRAWĘ Z WAGI TEGO SPOTKANIA? BĄDŹMY SZCZERZY — CZY BOI SIĘ PAN. POJEDYNKU Z FISCHERELEM?**

**B. S.:** Będę szczerzy: na mnie Fischer nie robi wrażenia. Inni też mnie często pytają, czy boję się tego spotkania. Nie boję się Fischera i nie boję się nikogo. A jeśli chodzi o jego fenomenalne wyniki, to mogę przypomnieć mój mecz z Talem w 1965 roku. To był chyba trudniejszy i bardziej zajęty pojedynek niż spotkanie Fischer — Pe-

trosojan. Na przykład po ośmiu partiach wynik był remisowy (4:4) i obaj byliśmy wykończeni. Opadliśmy z sił... A mecz zakończył się, jak pan pamięta, podobnie jak spotkanie Fischer — Petrosjan. Chciałbym zobaczyć, jak by Fischer grał z Talem w 1965 r., gdy był on w rozkwicie sił (wielu uważa, że Tal nigdy się już nie otrząsnął po tej porażce — przyp. VUS). Trzeba jednak przyznać Bobyemu, że dokonał prawdziwego wyczynu sportowego...

**CZYM SĄ SZACHY DZISIAJ? „ELEKTRONIKA”, „ROZWAGA” CZY „POMYSŁOWOŚĆ”?**

**B. S.:** Myślę, że w naszych czasach szachy to przede wszystkim — walka, Pojedynek dwóch indywidualności.



Borys SPASSKI: „Nie boję się Fischera”.

**VUS: NAZYWAJĄ PANA „DOSKONAŁĄ” KOMBINACJĄ ŻELAZNEJ LOGIKI, ROZWAGI I „POMYSŁOWOŚCI”. CO PAN O TYM SĄDZI?**

**B. S.:** Trudno mi na to odpowiedzieć. Człowiek na ogół ocenia siebie gorzej niż oceniałoby go inni.

**VUS: GDYBY MIAŁ PAN UŁOŻYĆ LISTĘ PIĘCIU NAJBETSZYCH SZACHISTÓW OBECNEJ DOBY, KOGO BY PAN WYBRAŁ?**

**B. S.:** To bardzo trudne pytanie... Wydaje mi się jednak, że przede wszystkim należałoby wymienić Fischera. Od nas ze Związku Radzieckiego znalazłby się na tej liście Petrosjan,

z zagranicznych szachistów Larsen... Na równi z tą trójką postawiłbym siebie, a myślę, że do tej kategorii należy też Wiktor Korczenko. Jeśli jednak mówimy o szachach XX wieku, to na pierwszym miejscu znajdzie się Michał Tal jako genialny szachista. Możliwe, że i Fischera da się nazwać geniuszem szachowym, a może i paru innych. Ale określenie to nieco się zdezaktualizowało. Wolę więc nie wymieniać innych nazwisk, chociaż i inni osiągnęli fenomenalne rezultaty.

**VUS: JAK BY PAN NAJKRÓCEJ SZACHARYZOWAŁ SWÓJ STYL GRY, STYL PETROSJANA I FISCHERA?**

**B. S.:** O swoim stylu nic nie mogę powiedzieć. Na ten temat niech się wypowie Fischer. On gra, nazywałbym to w stylu „aktywno-pozytywnym”, Petrosjan zaś — w „pozytywno-manewrowym”.

**VUS: CZY PAN, JAKO MISTRZ ŚWIATA, OCENIAJĄC PRZED MECZEM Z FISCHERELEM SIEBIE, SWE SZACHOWE OSIĄGNIĘCIA I STYL GRY MOGLBY POWIEDZIEĆ, ŻE JEST PAN Z SIEBIE ZADOWOLENÝ?**

**B. S.:** Widzi pan, wśród szachistów — podobnie jak wśród innych — wielu ludzi jest zadowolonych z siebie. Ja należę jednak do innej kategorii, do tych niezadowolonych. Wydaje mi się, że zawsze można dokonać czegoś więcej.

**VUS: JAK PAŃSKIM ZDANIEM MOŻNA TO OSIAGNĄĆ W SZACHACH? PRAKTYKA, GRA, ANALIZA?**

**B. S.:** Nie, to zależy przede wszystkim od człowieka. Może najbardziej od jego „charakteru”, „ogólnej postawy”. Są ludzie zadowoleni z siebie, z tego, co osiągnęli, i sukcesy ich zadowolają, uspokajają. Jeśli o mnie chodzi, uważam, że wciąż oczekuję mnie walka.

**VUS: BYĆ MOŻE ZECHCIAŁBY PAN COS POWIEDZIEĆ NA TEMAT SWYCH PRZYGOTOWAŃ. WIELEU NAZYWA NADCHODZĄCE SPOTKANIE „SZACHOWYM MECZEM STULECIA”. MOŻE WIĘC WSPOMNI PAN COS O TAKTYCE I INNYCH SPRAWACH, KTÓRYCH PORUSZENIE NIE BYŁOBY NIEDYSKRECYJĄ?**

**B. S.:** Kiedy widzi pan, to tajemnica. Nie chciałbym o tym mówić.

**VUS: JEŚLI DOBRZE ZROZUMIAŁEM TO WSZYSTKO, CO PAN POWIEDZIAŁ, ATAK FISCHERA NIE ROBI NA PANU WRAŻENIA I NIE WZBUDZIŁ PAŃSKIEGO NIEPOKOJU?**

**B. S.:** Wprost przeciwnie. Będzie to pojedynek gladiatorów, gdyż zarówno ja, jak i Fischer gramy „na wygraną”. Dotychczas rozegraliśmy ze sobą pięć partii, z czego trzy wygrałem, a dwa razy był remis. A oprócz tego walka z Fischerelem będzie czymś w rodzaju święta. To naprawdę wielkie święto.

# Przed spotkaniem arcymistrzów



## Poligraficzna Spółdzielnia Pracy

Łódź, ul. Piotrkowska 80, tel. 310-09

### ZAWIADAMIAMY

INSTYTUCJE I ZAKŁADY USPOLECZNIONE

oraz

MIESZKAŃCÓW ŁÓDZI I WOJEWÓDZTWA

ZE USŁUGI DUKARSKIE

WYKONUJEMY W SKROCONYCH TERMINACH

ZAKŁAD PRZY UL. JARACZA 40, TEL. 276-27

oferuje

POWIELANIE SKRYPTÓW I BIULETYNÓW

JEDNO- I WIELOBARWNYCH

na powielaczach offsetowych.

Blizsze szczegoly do ustalenia z dzialem technicznym Sp.ni.

ODBITKI (fotokopie dokumentow) kserograficzne w ciagu

1 - 3 DNI OD ZLOZENIA ZAMOWIENIA.

Przepisywanie na maszynach wszelkich tekstow.

ZAKŁAD PRZY UL. PIOTRKOWSKIEJ 80,

TEL. 237-75

wykonuje

na zlecenia osob prywatnych:

ZAPROSZENIA SLUBNE I BILETY WIZYTOWE

w ciagu 10 dni od dnia zamowienia,

KLEPSYDRY, zamawiane do godz. 10 - tego samego dnia,

W WYJATKOWYCH WYPADKACH TERMINY

MOGA BYC SKROCONE,

zamowione po godz. 10 wykonywane beda dnia nastepnego.

### Nieruchomosci

DOMEK z dzialka 0,56

ha przy rzecze, lesie -

tanio sprzedam. Sieradz,

tel. 87-27, godz. 10-18

JULIANOW - domek

jednorodzinny sprzedam.

Mieszkanie na zamiane.

Oferty „5081” Prasa,

Piotrkowska 96

DZIALKI z prawem za-

budowy - Sieradz, k.

Koluszki, 1 planino -

sprzedam. Tel. 276-48

GOSPODARSTWO rolne

5 ha - sprzedam. K.

Koluszki, M. Nowotki 5

PLAC budowlany sprzed-

am. Majerski, Zgierz,

22 Lipca 11 5949 g

DOMEK letniskowy, dzial-

ke 1,000 m w Rosnowie

- sprzedam. Wladomosc

Emilia 54 (dojazd tram-

wajem 46”) 8070 g

PLAC 1,328 m przy Any-

zowej 24 (zawieszenie bu-

dowy), sprzedam. Dro-

zewski, Strykowski, Targ-

wa 2, tel. 57 4963 g

DZIALKI letnie z planem

zagospodarowania w Tu-

styn-Lesie - sprzedam.

Tel. 641-95, po 15

2,25 HA ziemi - sprze-

dam. Lódź, Józefów 26,

Stefan Namiećński

PARCELE 1,000 m - An-

drzejów - sprzedam. O-

fertry „5294” Prasa, Piot-

rkowska 96

DZIALKI ziemi 0,4 ha -

Zgierz, Jagiellońska 6 -

plinia, tanio sprzedam.

Wladomosc: Zgierz, Obr-

stajngrodu 17, tel.

Lódź: 561-38 5371 g

DOM drewniany, ogród

blisko stacji Zakowice

K. Koluszki - sprzedam.

Mieszkania wolne. Oferty

„5359” Prasa, Piotrk-

owska 96

DZIALKE 1,000 m k.

Konstantynowa oraz „Sy-

rena 104” rok 1989 -

120 cm wysokość) sprze-

sprzedam. Wici 18, m. 84

5968 g

### ZŁOM ZŁOTA I SREBRA

skupują sklepy

## VERITAS

w Łodzi, ul. Piotrkowska 263,

ul. Tuwima 14.

ZŁOM SREBRA SKLEP „Veritas”

w Pabianicach, ul. Armii Czerwonej 34.

W dniu 29. IV. 1972 r. zmarła w wieku

lat 83

S. + P.

MARIANNA MICHAŁOWSKA

z domu Bartoszewska

Pogrzeb odbędzie się 1 maja br. o godz.

14.30 z kaplicy cmentarza Św. Franciszka

przy ul. Rzgowskiej, o czym zawiadamiają

pogrzebi w głębokim smutku

CORKA, SYNOWIE, SYNOWE,

ZIĘCIOWIE I WNUKI

Dnia 27 kwietnia 1972 r. zginął śmiercią

tragiczną w wieku 51 lat nasz ukochany

mąż, ojciec i brat

S. + P.

JÓZEF SIWEK

długoletni pracownik PWSTIF w Łodzi

Pogrzeb nastąpi w dniu 2 maja br. o go-

dzinie 16 z kaplicy cmentarza na Zarzewie,

o czym powiadamiają pozostający w gło-

bokim bólu

ZONA, CORKI, RODZENSTWO

I RODZINA

„TRABANTA 601” sprze-

dam. Piotrkowska 277,

Hotel Asystencki 3570 g

„SKODE Sparta” czar-

ny nie na chodzie -

sprzedam. Ogłada po 17.

Lódź, Rzepakowa 7

„OSE” po małym prze-

biegu, stan idealny -

sprzedam. Tel. 824-02,

godz. 15-17 5328 g

„SIMCE 1000-GLS” rok

1968, tanio sprzedam. Ko-

szalińska 20 5410 g

„SKODE Combi 1100” -

tanio - sprzedam. Stan

dobry. Tel. 828-31 5422 g

OKAZJA! „Forda Zodia-

ca” i skuter NRF tanio

sprzedam. Ogłada: dziś

Obligowska 8 (przy Wój-

skiego Polskiego) 5136 g

### LOKALE

POKOJ, piwnice, garaż

oddzielnie do wynajęcia.

Wabryńska 32

KOMFORTOWE 2 pokoje,

kuchnia, 54 m. 1 piętro.

bloki - okolice Bał-

uckiego Rynku, zamienie

na oddzielne po pokoju

z kuchnią, wygodny. Of-

erty „5213” Prasa, Piotrk-

owska 96

ŁÓDŹ - dwa pokoje,

zamienie na podobne na

trasie Warszawa - Łódź.

Oferty „5217” Prasa,

Piotrkowska 96

SZCZECIN - 2 pokoje,

c.o., kuchnia, wygodny

wspólnie, zamienie na

pokój, kuchnię w Łodzi

- okolice. Oferty „5219”

Prasa, Piotrkowska 96

MIESZKANIE M-2 kom-

fort w Zielonej Górze,

zamienie na podobne w

Łodzi. Władomosc: Łódź,

Chryzantem 4-51, po 18

M-3 Zduniska Wola, za-

miennie na M-2 w Łodzi.

Oferty „5140” Prasa,

Piotrkowska 96

2 POKOJE, kuchnię, blo-

ki zamienie na kawaler-

ie - bloki i pokój od-

dzielnie. Oferty „5164”

Prasa, Piotrkowska 96

CZŁONEK spółdzielni

mieszkaniczej poszukuje

pokoju z kuchnią lub

pokoju z wygodami na

okres 2 lat. Płatne z gó-

ry. Oferty „5120” Prasa,

Piotrkowska 96

DWA pokoje, kuchnię,

bloki ul. Gagarina, za-

miennie na równorzędne

w innej dzielnicy. Oferty

„5054” Prasa, Piotrk-

owska 96

POSZUKUJE - pokoju z

kuchnią dla członka

spółdzielni na okres jed-

nego roku. Płatne z gó-

ry. Oferty „4962” Prasa,

Piotrkowska 96

SZCZECIN - centrum

3 pokoje zamienie na

mniejsze w Łodzi. Tel.

521-13 5000 g

STUDENTKA poszukuje

pokoju z wygodami.

Oferty „5004” Prasa,

Piotrkowska 96

DWA pokoje, kuchnia

M-4 - bloki - telefon,

zamienie na 3 pokoje,

kuchnia - bloki. Oferty

„5243” Prasa, Piotrkow-

ska 96

DWA pokoje, kuchnia

(bloki kwaterunkowe) -

50 m. III p., telefon -

okolice Krawieckiej i

Bytomskiej, zamienie na

równorzędne - pokój,

kuchnię do II p. lub wy-

żej z windy. Oferty

„5223” Prasa, Piotrkow-

ska 96

MIESZKANIE M-2 - blo-

ki, w Piotrkowie Tryb.,

zamienie na podobne w

Łodzi. Tel. Łódź: 814-25

MIESZKANIE w Kolum-

bie-Las k. Łodzi, zamie-

nie na mieszkanie w Ło-

dzi, ewentualnie okolice

Łodzi. Oferty „5358” Prasa,

Piotrkowska 96

M-3 - dwa pokoje, ku-

chnia, kwaterunkowe, za-

miennie na M-4 lub M-5.

Staszica 4, m. 11 od go-

dziny 16 5337 g

MŁODE bezdzietne mał-

żeństwo poszukuje poko-

ju sublokatorskiego na

3 lata. Oferty „5330”

Prasa, Piotrkowska 96

KAWALERKE, bloki,

śródmieście i pokój ku-

chnia bez wygód na

Chojnach zamienie na 2

pokoje, bloki. Telefon

835-85 5403 g

### RÓŻNE

Dr ZIOMKOWSKI, skór-

ne, weneryczne 16-19,

Piotrkowska 59, oprócz

sobó: 5995 g

MATEMATYKI uczyć dy-

plomanci, asystenci -

307-94, Piotrkowska 56-1.

Szczepański 5853 g

BIOLOGIA, chemia, fizy-

ka. Egzaminowy wstępne.

Zespół magistrów 203-72

Nowotki 6, Krupa 5327

POMOC domowa docho-

dząca do rocznego dzie-

cka potrzebna. Matejki

12. m. 47 5423 g

## Dekoracja zasłużonych łodzian

wysokimi odznaczeniami państwowymi

## i Odznakami Honorowymi m. Łodzi

Wczoraj w KL PZPR odbyła się uroczystość dekoracji wy-

sokimi odznaczeniami państwowymi zasłużonych działaczy

polskiego ruchu robotniczego. Dekoracji dokonał w obecności

członków Sekretariatu i Egzekutywy KL PZPR - I sekretarz

KL PZPR - E. Koperski. W związku z 30 rocznicą powstania

PZPR, za zasługi w utrwaleniu władzy ludowej i w budow-

nictwie socjalizmu Rada Państwa przyznała następujące wy-

sokie odznaczenia państwowe:

### KRZYŻE KOMANDORSKIE

ORDERU ODRODZENIA POL-

SKI otrzymali: J. Kalinowska-

-Górska, K. Krysiński, Br.

Kulesza i A. Strzelecki.

KRZYŻE OFICERSKIE ORDE-

RU ODRODZENIA POLSKI -

G. Jarota i J. Maciąg.

KRZYŻE KAWALERSKIE OR-

DERU ODRODZENIA POLSKI -

K. Bartkiewicz, F. Blaszczak, T.

Gorgon, J. Gorzeń, S. Jakubow-

ski, S. Jezierski, E. Joachimiak,

K. Karłowski, A. Kedzierska-

-Szczęsna, S. Knap, R. Kocznar,

L. Kraciński, L. Krauzowicz, S.

Kubala, F. Kubiak, W. Mału-

siak, Z. Matuszewski, A. Mir-

kowicz-Nerkowicz, A. Miroski,



# WAZNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 83  
Straż Pożarna 08, 666-41, 595-85  
499-90, 257-77  
Pogotowie Ratunkowe 09  
Pogotowie MO 07  
Informacja kolejowa 655-55  
Informacja PKS 265-96, 547-20

# TEATR

**WIELKI** — godz. 19 „Aida”;  
1.5. godz. 19 „Henryk VI na łowach”  
**POWSZECHNY** — godz. 19.30 „Król Lir”;  
1.5. godz. 19.30 „Król Lir”;  
**NOWY** — godz. 19.15 „Zołnierze i bohaterzy”; 1.5. nieczynny  
**MALA SALA** — godz. 20 „Kociol”; 1.5. nieczynny  
**JARACZA** — godz. 11 „Tajemniczy ogród”; 1.5. nieczynny  
**MALA SCENA** — nieczynna  
**TEATR 7.15** — godz. 19.15 „Trędowata”; 1.5. nieczynny  
**OPERETKA** — godz. 11 i 16 „Diabeł nie śpi”; 1.5. nieczynny  
**ARLEKIN** — godz. 11 „Maski mistrza Fantaski” (w Parku im. Mickiewicza); 1.5. 10 jak wyżej (w Parku im. Ponia-towskiego); 1.5. godz. 17 „Wesoła maskarada” (Park Zró-dliński)

**PINOKIO** — godz. 12 „Rycerz złotego słonia”; 1.5. nieczynny  
**MUZEUM**  
**SZTUKI** (ul. Wilekowskiego 36) godz. 10-16; 1.5. nieczynne  
**HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO** (ul. Gdańska 43) nieczynne; 1.5. czynne od 10-16  
**HISTORIA WŁOCHIENIA** (Piotrkowska 283) nieczynne  
**ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE** (Pl. Wolności 14) nieczynne  
**EWOLUCYONIZMU** (Park Sienkiewicza) godz. 10-14; 1.5. nieczynne

# LODZKIE ZOO

czynne w godz. 9-19 (kasa czynna do godz. 18)  
**PALMIARNIA** czynna w godz. 10-17

# KINA

**BALTYK** — „Toral Toral Toral” od lat 14 (USA) godz. 10.30, 13.30, 16.30, 19.30; 1.5. jak wyżej godz. 13.10, 16.30, 19.30  
**LUTNIA** — „Serce, to samotny myśliwy” (USA) od lat 16. godz. 10, 12.15, 17, 19.15  
1.5. jak wyżej godz. 16, 19.15  
**POLONIA** — nieczynne  
**WISLA** — „Orzeł w klatce” od lat 16 (USA-jug.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 1.5. jak wyżej godz. 13, 15.15, 17.30, 19.45  
**WLOKNIARZ** — „Szerokie drogi kochania” od lat 16 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20  
1.5. jak wyżej godz. 12.30, 15, 17.30, 20  
**WOLNOSC** — „Przygody misia Yogi” od lat 7 (USA) godz. 10, 12, 14, 16  
„Kochanka buntownika” od lat 18 (wiburg.) godz. 18, 20  
1.5. jak wyżej  
**ZACHETA** — „Podróż za jeden dymiech” od lat 7 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16 „Moja noc u Maud” od lat 18 (fr.) godz. 18, 20.15; 1.5. jak wyżej

# 1 MAJA — godz. 14 — projekcja dla ZMS — Śródmieście

Tylko dla kin studyjnych — „Ślad krwi” od lat 16 (fr.) g. 16, 18, 20; 1.5. Tylko dla kin studyjnych „Ślad krwi” g. 16 Film miesiaca „Umrzec z miłości” (franc.) godz. 18, 20  
**STUDIO** — „Największe widowisko świata” od lat 11 (USA) godz. 14.30, „Poskromienie złośnicy” od lat 14 (USA) g. 17.15, 19.45, 1.5. „Poskromienie złośnicy” godz. 17.15, 19.30  
**TATRY** — Bajka „Dr Zdrówko i lew” godz. 12, 13, 14, 15. Pożegnanie z filmem „Na pomoc” od lat 11 (ang.) godz. 10, 16, 18, 20; 1.5. Pożegnanie z filmem „Na pomoc” godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

# SEANSE NOCNE

# NA NIEDZIELĘ 30. IV.

**WISLA** — „Umrzec z miłości” (franc.) godz. 19.30, 21.45  
**LUTNIA** — „Pamiętnik szalonej gospodyni” (USA) od lat 18, godz. 21.30

# CZAJKA — nieczynne

**DKM** — „Rzeźnik” (fr.) od lat 18, godz. 16, 18, 20  
1.5. jak wyżej  
**KOLEJARZ** — „Uwaga, tórw” (radz.) od lat 11, godz. 15 „Ryszard Lwie Serce i krzyżowcy” (USA) od lat 14, godz. 17, 19; 1.5. jak wyżej  
**LDK** — „Jak rozpatlił II wojnę światową” cz. II i III (pol.) od lat 14, godz. 14, 17 „Zbieg z Alcatraz” (USA) od lat 18, godz. 20; 1.5. jak wyżej  
**ADRIA** — „Rzeczpospolita babka” od lat 14 (pol.) godz. 10, 12.15, 14.30 „Damski gang” od lat 16 (ang.) godz. 16.45, 19; 1.5. „Rzeczpospolita babka” godz. 15 „Damski gang” godz. 17.15, 19.30  
**GDYNIA** — „Harem pana Voka” od lat 16 (czech.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30; 1.5. „Harem pana Voka” g. 15, 17.15, 19.30  
**HALKA** — Bajka „Pantofelka Kopciuszka” godz. 14.30 „Walka o Rzym” cz. I i II od lat 14 (rum.-wł.) godz. 15.30, 19; 1.5. „Walka o Rzym” cz. I i II, godz. 15.30, 19  
**MŁODA GWARDIA** — „Ci wspaniali młodzieńcy w swych szalejących gruchotach” od lat 11 (ang.) godz. 16, 18.30, 15, 17.30, 20; 1.5. jak wyżej godz. 12.30, 15, 17.30, 20  
**MUZA** — „Wydrza pana Grahama” od lat 7 (USA) godz. 15.30 „24 godziny z życia kobiety” od lat 18 (franc.) g. 17.30, 19.45; 1.5. jak wyżej



**OKA** — „Mayerling” (fr.) od lat 14, godz. 13, 15, 19  
1.5. jak wyżej  
**POLESIE** — „Milion za Laure” (pol.) od lat 14 godz. 17 „Ten nieznosny dziadek” (fr.) od lat 16, godz. 19; 1.5. jak wyżej  
**POPULARNE** — „Bullitt” od lat 16 (USA) godz. 15, 17.15, 19.30  
1.5. jak wyżej  
**PRZEDWIOSNIE** — „Rycerz szklanego ekranu” (weg.) od lat 14, godz. 15.30 „Błękitny ogień” (fr.) od lat 16, godz. 17.30, 20; 1.5. jak wyżej  
**POKOJ** — Bajka „Tomcio Paluch” godz. 14.30 „Wilcze echa” od lat 14 (pol.) godz. 15.30 „Cyryl straceńców” od lat 16 (USA) godz. 17.30, 19.45; 1.5. „Wilcze echa” godz. 15.30 „Cyryl straceńców” godz. 17.30, 19.45  
**PIONIER** — „Shalako” od lat 14 (ang.) godz. 10, 12.15, 14.30 „Mały artysta” godz. 14.30 „Shalako” godz. 15.30, 17.45, 20; 1.5. „Shalako” godz. 15, 17.15, 19.30  
**REKORD** — Bajka „Wyprawa po miód” godz. 10.30, 11.30, 12.30 „Przejazdem w Moskwie” od lat 14 (radz.) godz. 13.30 „Incident” od lat 18 (USA) godz. 15.30, 17.45, 20; 1.5. „Na tropie Sokola” od lat 14 (NRD) godz. 14.30, 17 „Pożądanie zwane Anadą” od lat 18 (czech.-USA) godz. 19.30  
**ROMA** — Bajka „Baba Jaga” godz. 10, 11 „Wielkie wakacje” od lat 11 (franc.) godz. 12, 14, 16, 18, 20; 1.5. „Wielkie wakacje” godz. 14, 16, 18, 20  
**SOJUSZ** — „Smierć Indianina” od lat 11 (rum.-franc.) godz. 10, 12, 14 „Korsarze” g. 14 „Agent nr 1” od lat 14 (pol.) godz. 15, 17, 19; 1.5. „Agent nr 1” godz. 17, 19  
**STOKI** — Bajka „Jak poskromić lwy” godz. 15 „Wspaniały Red” od lat 7 (USA) godz. 16 „Złota wdówka” od lat 16 (franc.) godz. 18, 20; 1.5. „Wspaniały Red” godz. 16 „Złota wdówka” godz. 18, 20  
**STYLLOWY** — nieczynny  
**SWIT** — „Teatr zwierząt” bajka, godz. 10.30, 11.30, 12.30 „Pan Dodek” od lat 11 (pol.)

godz. 13.30 „Jestem niewiernym mężem” od lat 18 (fr.) godz. 15.30, 17.45, 20; 1.5. „Pan Dodek” godz. 13.30 „Jestem niewiernym mężem” godz. 15.30, 17.45, 20

# DYZURY APTEK

Tużima 58, Rzgowska 147, Piotrkowska 307, Limanowskiego 37, Zielona 28, Pl. Wolności 3, Obr. Stalingradu 15.  
1.5.  
Zgierska 146, Narutowicza 42, Al. Kościuszki 48, Piotrkowska 225, Lutomska 146, Dąbrowskiego 60, Obr. Stalingradu 15.

# DYZURY SZPITALI

I Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna.  
II Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Sterlinga 13 — z dziennej Śródmieście poradnie „K” ul. Nowotki 60 i Kopcińskiego 32.  
Klinika WAM — ul. Fornańskiej 37 — dzielnica Polesie oraz z dziennej Śródmieście poradnie „K” ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269.  
Szpital im. H. Wolf — ul. Zagłębicka 34/36 — dzielnica Bałuty.  
Szpital im. H. Jordana — ul. Przyrodnicza 7/9 — dzielnica Widzew.  
Chirurgia ogólna — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14).  
Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14).  
Laryngologia — Szpital im. Piłowskiego (Wolczkańska 195).  
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14).  
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatry (Sporna 36/50).  
Chirurgia szcękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).  
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).  
1.5.  
Chirurgia ogólna — Szpital im. Sterlinga (Sterlinga 1/5).  
Chirurgia urazowa — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdyskich 61).  
Laryngologia — Szpital un. Barlickiego (Kopcińskiego 22).  
Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).  
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15).  
Chirurgia szcękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22).  
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8).  
**NOCNA POMOC LEKARSKA**  
Nocna pomoc lekarska stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66

Ogólnomięski Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia telefon 615-19 czynny jest w godz. od 7 do 21, oprócz niedziel i świąt.  
Świąteczna pomoc lekarska dzielnica Śródmieście — Piotrkowska 102, tel. 271-80, Bałuty — ul. Marynarska, Górna — Leśnicza 2/4, tel. 440-62, Polesie — Al. 1 Maja 24, tel. 305-33, Widzew — Szpitalna 6, tel. 326-34.  
Bałuty — w Przychodni Rejonowej nr 27 przy ul. Traktorowej 61, w godz. 10-17. Wizyty domowe należy zgłaszać osobistnie lub telefonicznie (tel. 538-31) do godz. 15.

# NIEDZIELA, 30 KWIEŃNIA

# PROGRAM I

9.00 Wiad. 9.05 Fala 72, 9.15 Magazyn wojskowy. 10.00 „Tropiciel” — słuch. 10.20 Fakty i takt. 11.00 Rozgłosnia Harcerska. 11.40 Anegdota i fakty. 12.05 Dziennik. 12.15 Spotkanie z aktorem. 13.15 Muzyczne spotkanie. 13.45 Kabarek reklamowy. 14.00 Kompozytor tygodnia. 14.30 W Jezioranach. 15.00 Koncert zyczeń. 16.00 Wiad. 16.05 Przegląd wydarzeń. 16.20 „Mazur kajdaniarski” — słuch. 17.45 „Z bukietem kwiatów”. 19.23 Przy muzyce o sporcie. 20.00 Dziennik. 21.00 Wspomnienia z Opola. 21.30 „Cwiczenia gramatyczne” — aud. 22.00 Marek Sart przedstawia. 22.30 Pół na pół z muzyką. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Koncert zyczeń. 24.00 Wiad.

# PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Radioproblemy. 8.50 Koncert zyczeń. 9.55 „Spójrz na refleksje”. 10.15 Poranek literacko-muz. 12.05 Wiad. 12.30 Poranek symfoniczny. 13.30 Koncert zyczeń. 15.00

# PROGRAM III

12.05 „Nieznajomy zamówił regulem”. 12.30 Między „Bobi-no” a „Olimpią”. 13.00 Tydzień na UKF. 13.15 4/4 — magazyn muzyczny. 14.00 Ekspresem przez świat. 14.05 Flamenco na 2 gitary. 14.20 Peryskop. 14.45 Druga młodość przeboju. 15.10 Na międzynarodowej estradzie w W-wie. 15.30 Krzyżówka radiowa. 15.50 Zwierzenia prezenta. 16.15 Sylwetka jazzmana. 16.40 Spotkanie z Ludwikiem Jerzym Kernem. 17.00 Perpetuum mobile — mag. 17.30 „Śniegi” plyną — pow. 17.40 Słynne kwartety. 18.00 Lektury. 18.15 Polonia śpiewa. 18.30 Ekspresem przez świat. 18.35 Mój magnetofon. 19.00 „Koty pozostają zawsze kotami”. 19.30 Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki. 20.00 Kuchnia gdańskich rajców. 20.10 Wielkie recitale — aud. 21.05 Trybunał Lubelski. 21.25 Melodie z autografem. 21.30 Znaszli ten głos. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda ślednia wieczorów. 22.20 Grotowski i

# TELEWIZJA

# PROGRAM I

8.00 TV Kurs Rolniczy (W). 8.35 Przypomnamy, radzimy (W). 8.45 Radar (W). 9.00 Telewizyjny Klub Śmiały — Po-radnia Odkrywco — Film z serialu: „Złamana strzała” (W). 10.15 „Świat, który nie może zaga-inąć” — film pt. „El condor passa” prod. angielskiej (W). 10.45 Sprawozdawczy Magazyn Sportowy (Wysięg kolarski MON i mistrzostwa Europy w zapasach (W). W przerwie ok. 12.00 Dziennik TV. 13.15 Przemiany (W). 13.45 Teatrzyk dla Przed-szkolaków — „Gość z daleka” — widowisko Anny Chodorow-skiej oparte na motywach ba-jek Lucyny Krzemienieckiej (W). 14.25 „Co słychać” — reportaż. (W). 14.55 Estrada Literacka (W). 15.35 Moje ulubione lektury — teletur (W). 16.45 „W starym kinie” IX Festiwal Filmów Sta-rych (W). 17.45 „Z bukietem kwiatów na majowe święto” (z Katowic). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV. 20.00 „Człowiek z Rio” — film fab. fran-

# PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Radioproblemy. 8.50 Koncert zyczeń. 9.55 „Spójrz na refleksje”. 10.15 Poranek literacko-muz. 12.05 Wiad. 12.30 Poranek symfoniczny. 13.30 Koncert zyczeń. 15.00

# PROGRAM III

12.05 „Nieznajomy zamówił regulem”. 12.30 Między „Bobi-no” a „Olimpią”. 13.00 Tydzień na UKF. 13.15 4/4 — magazyn muzyczny. 14.00 Ekspresem przez świat. 14.05 Flamenco na 2 gitary. 14.20 Peryskop. 14.45 Druga młodość przeboju. 15.10 Na międzynarodowej estradzie w W-wie. 15.30 Krzyżówka radiowa. 15.50 Zwierzenia prezenta. 16.15 Sylwetka jazzmana. 16.40 Spotkanie z Ludwikiem Jerzym Kernem. 17.00 Perpetuum mobile — mag. 17.30 „Śniegi” plyną — pow. 17.40 Słynne kwartety. 18.00 Lektury. 18.15 Polonia śpiewa. 18.30 Ekspresem przez świat. 18.35 Mój magnetofon. 19.00 „Koty pozostają zawsze kotami”. 19.30 Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki. 20.00 Kuchnia gdańskich rajców. 20.10 Wielkie recitale — aud. 21.05 Trybunał Lubelski. 21.25 Melodie z autografem. 21.30 Znaszli ten głos. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda ślednia wieczorów. 22.20 Grotowski i

# jego teatr. 22.35 Sympozjum

polsenarskie. 23.00 Uroki egzo-tyki. 23.05 Koncert.

# TELEWIZJA

# PROGRAM I

8.00 TV Kurs Rolniczy (W). 8.35 Przypomnamy, radzimy (W). 8.45 Radar (W). 9.00 Telewizyjny Klub Śmiały — Po-radnia Odkrywco — Film z serialu: „Złamana strzała” (W). 10.15 „Świat, który nie może zaga-inąć” — film pt. „El condor passa” prod. angielskiej (W). 10.45 Sprawozdawczy Magazyn Sportowy (Wysięg kolarski MON i mistrzostwa Europy w zapasach (W). W przerwie ok. 12.00 Dziennik TV. 13.15 Przemiany (W). 13.45 Teatrzyk dla Przed-szkolaków — „Gość z daleka” — widowisko Anny Chodorow-skiej oparte na motywach ba-jek Lucyny Krzemienieckiej (W). 14.25 „Co słychać” — reportaż. (W). 14.55 Estrada Literacka (W). 15.35 Moje ulubione lektury — teletur (W). 16.45 „W starym kinie” IX Festiwal Filmów Sta-rych (W). 17.45 „Z bukietem kwiatów na majowe święto” (z Katowic). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV. 20.00 „Człowiek z Rio” — film fab. fran-

# PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Radioproblemy. 8.50 Koncert zyczeń. 9.55 „Spójrz na refleksje”. 10.15 Poranek literacko-muz. 12.05 Wiad. 12.30 Poranek symfoniczny. 13.30 Koncert zyczeń. 15.00

# PROGRAM III

12.05 „Nieznajomy zamówił regulem”. 12.30 Między „Bobi-no” a „Olimpią”. 13.00 Tydzień na UKF. 13.15 4/4 — magazyn muzyczny. 14.00 Ekspresem przez świat. 14.05 Flamenco na 2 gitary. 14.20 Peryskop. 14.45 Druga młodość przeboju. 15.10 Na międzynarodowej estradzie w W-wie. 15.30 Krzyżówka radiowa. 15.50 Zwierzenia prezenta. 16.15 Sylwetka jazzmana. 16.40 Spotkanie z Ludwikiem Jerzym Kernem. 17.00 Perpetuum mobile — mag. 17.30 „Śniegi” plyną — pow. 17.40 Słynne kwartety. 18.00 Lektury. 18.15 Polonia śpiewa. 18.30 Ekspresem przez świat. 18.35 Mój magnetofon. 19.00 „Koty pozostają zawsze kotami”. 19.30 Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki. 20.00 Kuchnia gdańskich rajców. 20.10 Wielkie recitale — aud. 21.05 Trybunał Lubelski. 21.25 Melodie z autografem. 21.30 Znaszli ten głos. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda ślednia wieczorów. 22.20 Grotowski i

# cert — cz. I 9.20 (L) „1 Maja

— święto niezwykle”. 9.31 (L) Koncert — cz. II 9.40 Transmisja uroczystości pierwszomajowych. 13.00 Muzyka z baletów. 13.30 W Jezioranach. 14.00 (L) Sprawozdanie z części artystycznej akademii 1-majowej. 15.00 „Jutro klasówka” — słuch. 16.00 (L) „1 Maja w Łodzi i w województwie” — rep. 16.30 Transmisja z międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych ze Stadionu Skry w W-wie. 17.05 Wiad. 17.10 Jarema Stepowski zaprasza. 17.30 Melodie. 18.00 „Lagodny zmierzch” — słuch. 19.00 Wiad. 19.15 Laureaci powojennych międzynarodowych konkursów skrzypcowych im. H. Wieniawskiego. 20.00 Magazyn literacko-muzyczny. 21.45 Muzyka rozrywkowa. 22.00 „1 Maja w kraju i na świecie”. 22.40 Wiad. sportowe.

# PROGRAM III

9.40 Transmisja z uroczystości 1-majowych. 10.30 Co kraj to przębie. 10.50 Rodzina polska 72. 11.05 Z kompozytorskiej teki Katarzyny Gaertner. 11.30 Rodzina polska 72. 11.45 Muzyka polska. 12.15

# Dzisiaj Radio i Telewizja

Teatr dla dzieci. 15.30 Z księ-garskiej ludy. 15.47 „Wesoły au-tobus”. 16.30 Koncert chopi-nowski. 17.00 Wiad. 17.05 Ty-godnik dzwinkowy. 17.30 Rewia piosenek. 18.00 Studio współ-czesne. 18.30 Artyści ze znanych oper. 19.00 Wiad. 19.15 Muzycz-ne wizyty u przyjaciół. 19.15 Audycja wojskowa. 20.00 „Wie-czór dźwięcznych pomysłów”. 21.30 „W świątecznym nastroju” — koncert. 22.00 Wiad. 22.05 Wiad. sport. 22.25 Lokalne wiad. sport. 22.35 Niedzielne spotkania z muzyką. 23.47 Przebieg na do-branoc. 23.50 Wiad.

# PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Radioproblemy. 8.50 Koncert zyczeń. 9.55 „Spójrz na refleksje”. 10.15 Poranek literacko-muz. 12.05 Wiad. 12.30 Poranek symfoniczny. 13.30 Koncert zyczeń. 15.00

# PROGRAM III

12.05 „Nieznajomy zamówił regulem”. 12.30 Między „Bobi-no” a „Olimpią”. 13.00 Tydzień na UKF. 13.15 4/4 — magazyn muzyczny. 14.00 Ekspresem przez świat. 14.05 Flamenco na 2 gitary. 14.20 Peryskop. 14.45 Druga młodość przeboju. 15.10 Na międzynarodowej estradzie w W-wie. 15.30 Krzyżówka radiowa. 15.50 Zwierzenia prezenta. 16.15 Sylwetka jazzmana. 16.40 Spotkanie z Ludwikiem Jerzym Kernem. 17.00 Perpetuum mobile — mag. 17.30 „Śniegi” plyną — pow. 17.40 Słynne kwartety. 18.00 Lektury. 18.15 Polonia śpiewa. 18.30 Ekspresem przez świat. 18.35 Mój magnetofon. 19.00 „Koty pozostają zawsze kotami”. 19.30 Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki. 20.00 Kuchnia gdańskich rajców. 20.10 Wielkie recitale — aud. 21.05 Trybunał Lubelski. 21.25 Melodie z autografem. 21.30 Znaszli ten głos. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda ślednia wieczorów. 22.20 Grotowski i

# WI. (KOLOR) (W). 21.55 „Stan-

my bracia wraz” — fragmenty progr. pt. „To było w maju” (KOLOR) (W). 22.35 Magazyn sportowy (W).

# PROGRAM II

15.35 Sport i zabawa — pro-gram TV NRD. 16.25 „Człowiek poświęcony wolności” — Jaros-ław Dąbrowski. 17.30 Sprawo-zdanie z mistrzostw Europy w zapasach. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 San Remo — XXII Festiwal Piosenek. 21.10 Klub Dobry Książki. 21.30 Cho-pin i Rachmaninow w interpre-tacji Edwarda Auera.

# PROGRAM I

8.00 Dziennik. 8.15 Koncert. 8.50 Za szczęście wasze i nasze — aud. 9.40 Transmisja urocz-yści pierwszomajowych. 13.00 Muzyka z baletów. 13.30 Instru-mentalne fragmenty z oper. 14.00 Kabaret poetyczny. 14.20 Muzyczne wizytówki. 15.00 Kon-cert. 16.00 Wiad. 16.05 Dyskusja o aktualnych problemach. 16.20 „L'Internationale” — słuch. 17.10 Wiosenne intermezzo — maga-zyn. 19.00 „Wierzbowe wspo-minki” — fragm. 19.15 Przy muzyce o sporcie. 19.30 Dobra-noc. 20.00 Dziennik. 20.30 Wiad. sport. 20.35 Pieśni ze Spiewników Domowych St. Mo-niuszki. 21.05 Zapraszamy do tańca. 22.00 Studio Piotra Figla. 22.30 Zespół Dźwiękowy. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Kon-cert zyczeń. 24.00 Wiad.

# PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 (L) Audycja na dzień dobry. 9.05 (L) Kon-

# RODZINA POLSKA 72. 12.15 PZO-

senki naszych przyjaciół — mag. 13.00 Rodzina polska 72. 13.15 Nowe płyty „Polskich Na-grań”. 13.40 Rodzina polska 72. 14.00 Ekspresem przez świat. 14.05 Jazz dla tradycyjistów. 14.30 Ten wąsik, ach ten wąsik. 14.50 Majówka z tranzyto-rem. 15.30 „Tryptyk myśliwski”. 15.50 Jazz z estrady. 16.15 Z kompozytorskiej teki A. Zie-lińskiego. 16.40 „Kraju nasz” — aud. 17.00 Majówka z tranzy-to-rem. 17.30 „Śniegi” plyną — odc. 17.40 Przebieg bez słów. 18.00 Kąty widzenia — maga-zyn. 18.30 Ekspresem przez świat. 18.35 Mój magnetofon. 19.00 „Pan Wołodyjowski” — odc. 19.30 Dawnych wspomnień czar. 20.00 „Tawerna pod so-leznikiem”. 20.20 Piosenki wiec-ze. 20.40 „Na samym końcu plaży” — słuch. 21.12 Mistrzo-wie bel canta na ludowo. 21.45 Z nagranych Mieczysława Rostropo-wicza. 22.00 Fakty dnia. 22.05 Gwiazda ślednia wieczorów — Alibabki. 22.15 Wizerunki oj-czyście — aud. 22.30 Romanse po polsku. 23.00 Swoje ulubio-ne wiersze recytuje Zofia Ma-lyńczak. 23.05 Wieczorne spotka-nie z mistrzami piosenki.

# TELEWIZJA

# PROGRAM I

7.45 Sprawozdanie z manife-stacji 1-majowych w kraju i za granicą (KOLOR). Po transmisji ok. 13.20 „Sercem poety pragnę posłuchać” — koncert muzyki polskiej — w programie utwo-ry Stanisława Moniuszki i Karola Szymanowskiego. 14.00 Dla dzie-ci: — Boris Apłłow „Pięć ma-łych pingwinów” — Przekład — Henryk Jurkowski, Reżyseria — Leszek Zaleski. Piosenki — Wanda Chotomska, Muzyka — Bogumił Pasternak. Widowisko Państwowego Teatru Lalek „Pieluga” w Szczecinie. 15.00 „Cała naprzód” — gra i śpiewa Zespół „Orara” (KOLOR) (W). 16.00 Mistrzowie Techniki 1971 — sylwetki nagrodzonych lau-reatów konkursu „Życia War